OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

NA STRAŻY

DWUTYGODNIK

ORGAN ŚLĄSKIEGO WOJEW. KOM. W. F. i P. W.

Redakcja i Administracja Katowice, ulica Pocztowa 11 | Telefon No. 13-60 P. K. O. Katowice 305300 | Prenumerata: roczn. 12 zł, kwart. 3 zł., miesięczn. 1 zł.

No. 8. i 9. KATOWICE, 15. MAJA 1929. Rok III.

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA

OD 16 MAJA DO 30 WRZEŚNIA 1929

Dla godnego upamiętnienia 10-lecia niepodległości Ojczyzny, naród polski, wspólnemi siłami całego społeczeństwa, zbudował potężne dzieło: Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

Jest to pierwsza Polska Wystawa Powszechna w odrodzonej Ojczyźnie, która całkowicie obrazuje życie polskie we wszystkich jego dziedzinach, ze szczególnem uwzględnieniem dorobku naszego z ostatniego 10-lecia.

Protektorat nad wystawą objął p. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Na czele do życia powołanego Komitetu honorowego stanął Marszałek Józef Piłsudski, a obok niego wszyscy ministrowie, Marszałkowie Sejmu i Senatu i obaj polscy Kardynałowie.

W celu podkreślenia ogólnopolskiego charakteru Wystawy utworzono t. zw. Komitet Wielki, złożony z 400 osób, z pośród wybitnych jednostek społeczeństwa. Władzę nadzorczą na P. W. K. piastuje Rada Główna, licząca 40 osób — pod przewodnictwem Prezydenta m. Poznania p. Cyryla Ratajskiego. Organem decydującym jest Zarząd, któremu przewodniczy b. podsekretarz stanu i b. wojewoda pomorski — dr. Stanisław Wachowiak, który jest zarazem naczelnym dyrektorem P. W. Organem kierującym P. W. jest Dyrekcja.

Budżet Wystawy po stronie dochodów i rozchodów zamyka się sumą 15 milj. złotych.



Żniwiarka rzeźba art. St. Jerkowskiego.

Całość Wystawy podzielona została na 4 działy: I. Kultury i Sztuki, II. Gospodarstwa narodowego, III. Wychowania fizycznego i Sportów, IV. Emigracja. Łączny teren wystawowy obejmuje 600 000 m^2, na których stanęło 76 budynków stałych i kilkadziesiąt pawilonów sezonowych.

W 5 kompleksach, połączonych ze sobą w jedną całość wystawową, znalazły pomieszczenie objekty wystawowe, podzielone na 32 grupy, które się rozpadają na 200 klas.

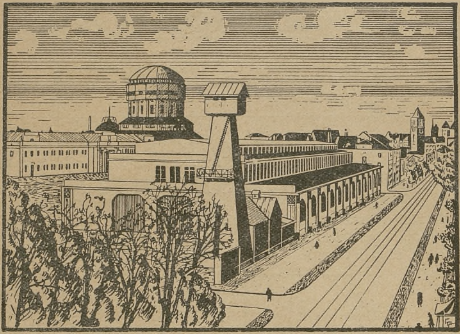
Grupy te są następujące:

1. Kraj, ludność i administracja, 2. nauka i wychowanie, 3. sztuka, 4. produkcja rolna, 5. produkcja zwierzęca, 6. leśnictwo, 7. ogrodnictwo, 9. przemysł naftowy, 10. przemysł mineralny, 11. przemysł szklanny, 12. hutnictwo, 13. przemysł metalowy, 14. przemysł maszyn, narzędzi i aparatów, 15. przemysł środków przewozowych, 16. budownictwo, 17. przemysł elektrotechniczny, 18. przemysł spożywczy, 19. przemysł chemiczny, 20. przemysł przerobu produktów zwierzęcych, 21. przemysł poligraficzny, 22. przemysł drzewny, 23. przemysł włókienniczy, 24. przemysł wyrobów konfekcyjnych, 25. przemysł papierniczy, 26. przemysł galanteryjny i zabawkowy, 27. handel, finanse i ubezpieczenia, 28. rzemiosło i przemysł ludowy, 29. zakłady użyteczności publicznej, 30. higjena i opieka społeczna, 31. wychowanie fizyczne, turystyka i sporty, 32. emigracja.

Oprócz tego teren wystawowy obejmuje park rozrywkowy i arenę sportową z krytą trybuną na 4000 widzów.

W czasie wystawy odbywa się w Poznaniu około 150 zjazdów i kongresów, z czego kilka ogólno-słowiańskich oraz liczne międzynarodowe i krajowe zawody sportowe.

Podkreślić należy udział wychodźtwa polskiego w Powszechnej Wystawie Krajowej, którego dorobek zobrazowany został w pawilonie „Polonja zagranicą". Przy czynnej współpracy polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych powstały komitety wystawowe wszędzie, gdzie tylko znajduje się większe skupienie Polaków, a więc w Stanach Zjednoczonych, Argentynie, Chile, Brazylji, Kanadzie, Chinach, Turcji, Austrji, Belgji, Czechosłowacji, Danji, Francji, Niemczech, Rumunji, na Węgrzech i Łotwie. Komitety te zorganizowały gremjalny pokaz życia i pracy emigracji polskiej w Powszechnej Wystawie Krajowej. Pawilon „Polonja zagranicą po zakończeniu Wystawy zamieniony zostanie na stałe muzeum wychodźtwa polskiego.



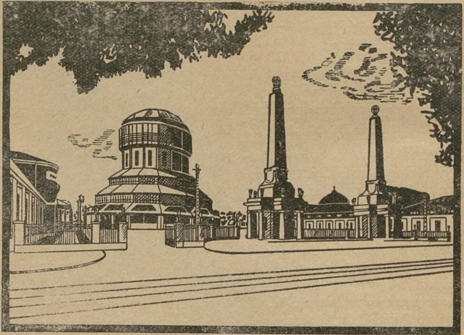
Widok terenów wschodnich P. W. K. z pawilonem przemysłu naftowego i halą ciężkiego przemysłu

Powszechna Wystawa Krajowa, jako manifestacja twórczych sił Polski, jest widomym pomnikiem zjednoczenia ziem do niedawna rozdartej ojczyzny. Brutalnie zerwane więzy polityczne i gospodarcze zostały nawiązane od nowa. Staropolskie szlaki handlowe odżyły. Gdańsk wrasta coraz silniej w organizm Polski, a obok niego powstał i rozwija się nowy port: Gdynia. Prastary Śląsk wrócił do Macierzy i wydatnie dla niej pracuje. Utartemi przez przodków szlakami idzie materjalna i duchowa kultura na Kresy Wschodnie. Całokształt tych zmian zobrazowany został na Wystawie i pozwoli na jeszcze dokładniejsze wyrównanie różnic i bardziej zwięzłe zjednoczenie narodu.

Jeżeli idzie o ściśle gospodarcze znaczenie Wystawy to z jednej strony zapoznaje ona konsumenta polskiego z polską wytwórczością i jest znakomitym środkiem propagandy na rzecz samowystarczalności gospodarczej zaś z drugiej wpływa na wzrost naszego eksportu, gdyż przedsiębiorcy zagranicznemu wykazuje możliwości w tej dziedzinie.

Zacieśnięcie węzłów wychodźtwa z Macierzą, zapoznanie młodzieży z dorobkiem Polski, poprawa naszego bilansu handlowego, oto kilka zaledwie z wielu przewidywań, związanych z Powszechną Wystawą Krajową.

Na przełomie zatem dwu dziesięcioleci w życiu państwa, Powszechna Wystawa Krajowa staje, jako rzetelny rachunek sumienia z przeszłości oraz wyraźny drogowskaz na przyszłość. I jak szereg wystaw polskich w czasie niewoli krzepił ducha narodowego i był świadectwem żywotności i energji Polaków pozbawionych wolności politycznej, tak dzisiaj Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu jest wobec całego świata dowodem, że wbrew zawistnym podszeptom wrogów naród polski może i umie korzystać z niepodległości, którą wywalczył sobie krwią i ofiarą pokoleń.



Wejście na P W K od strony dworca głównego

DZIAŁ URZĘDOWO - INFORMACYJNY
WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU W. F. I P. W. W KATOWICACH

1.

Zakup broni małokalibrowej w Państwowej Wytwórni Uzbrojenia.

Państwowa Wytórnia Uzbrojenia przystępuje w r. b. do wyrobu broni małokalibrowej dla celów p. w.

Różnić się ta broń będzie od sprowadzanej obecnie z zagranicy tem, że zatrzymuje formę zewnętrzną karabinu wojskowego, przystosowanego do strzelania amunicją małokalibrową.

Cena karabinka małokalibrowego została określona na 110 zł. (jak i zagranicznego) przy większych zamówieniach.

W związku z powyższem proszę Panów Przewodniczących Powiatowych i Miejskich Komitetów W. F. i P. W.:

1. sprecyzowania potrzeb broni małokalibrowej i zaniechania zakupu tej w prywatnych wytwórniach względnie firmach, celem przekazania całego zamówienia Państwowej Wytwórni Uzbrojenia,
2. wywarcia wpływu na poszczególne stowarzyszenia i jednostki p. w., które drogą zakupu tej broni spełniają warunek samowystarczalności Państwa, a jednocześnie dążą do unifikacji broni,
3. przesłania zamówień do Państwowej Wytwórni Uzbrojenia, Fabryka karabinów (Warszawa, ul. Dworska 29) w możliwie większych ilościach,
4. ustalenia na przyszłość zaopatrywania się w broń wyłącznie w Państwowej Wytwórni Uzbrojenia.

O przekazanych zamówieniach Państwowej Wytwórni Uzbrojenia proszę nadesłać zawiadomienie do Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W. w Katowicach ul. Pocztowa 11 — do dnia 27 maja bież. r.

Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W.

(—) Dr. Grażyński,

2.

Instrukcja o nagrodach.

Obecny system wynagradzania zwycięskich zawodników w Polsce wymaga rewizji i reformy ze względu na ujemne strony, jakie stosowane są przy ustanawianiu i udzielaniu nagród. System bowiem obecny jest niezawsze racjonalny i planowy często niezgodny z zasadami amatorskiemi, w dużym stopniu kosztowny i rozrzutny a nawet nierzadko i demoralizujący. Nagroda ma być zachętą w pracy, w sporcie i zawodach wogóle, jest ona symbolem zwycięstwa.

Nagroda staje się dla zwycięzcy cenną nie przez swą materjalną wartość, ale przez trud zdobycia.

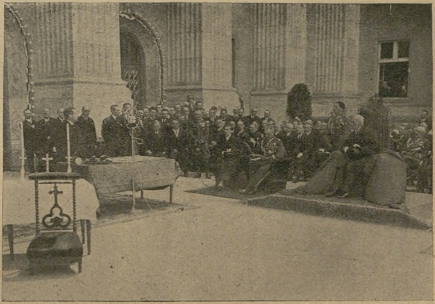
Nagroda nie musi być drogą, aby była wartościową. Tymczasem dziś nadaje się zbyt cenne nagrody nawet na zawody małego znaczenia i niewyrobieni zawodnicy dochodzą wówczas do przekonania, że za startowanie i wyniki w zawodach należy im się nagroda i nie chcą startować tam gdzie niema cennych nagród.

Jest to w wysokim stopniu demoralizujące i nie różni się niczem od niemoralnych zasad zawodowstwa, gdzie walczy się o pieniądz, a nie o wynik i zwycięstwo.

W związku z powyższemi uwagami jako wytyczne dla udzielania nagród zawodnikom ustalam następujące zasady:

1. ograniczać ilość nagród honorowych i nie fundować zbyt cennych nagród,
2. dążyć do zniesienia nagród indywidualnych, jednorazowych, zastępując je nagrodami zespołowemi i przechodniemi,
3. nie udzielać nagród pieniężnych lub w formie takich przedmiotów, jak materjały na ubrania, środki spożywcze itp.
4. nie fundować po kilka cennych nagród dla jednego zawodnika za to samo zwycięstwo,
5. jako rodzaje nagród przyjąć należy:
   a) dyplomy,
   b) żetony,
   c) nagrody honorowe indywidualne,
   d) nagrody honorowe zespołowe.

Wartość dyplomu lub żetonu nie powininna przekraczać 25 zł., wartość nagrody honorowej indywidualnej 150 zł., nagrody honorowej zespołowej 400 zł.



Poświęcenie nowego budynku Śląskiego Województwa. Przemówienie Wojewody Dr. Grażyńskiego. Siedzą ministr. Kwiatkowski, Skladkowski, oraz Prezydent Mościcki.

Wartości powyższe przewiduje się dla nagród na zawody najwyższego stopnia.

Na nagrody honorowe należy w pierwszym rzędzie przeznaczać obrazy, rzeźby artystyczne i przybory sportowe. Nagrody honorowe indywidualne i zespołowe przyznawane być winny przedewszystkiem na zawody międzynarodowe, mistrzom Polski, mistrzostwa okręgowe.

Nagrody honorowe winny być przedewszystkiem przechodnie. Na wszelkich innych zawodach żetony i dyplomy winny być nagrodami podstawowemi.

Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W.
(—) Dr. Grażynski, wojewoda śląski.

3.

Państwowy Urząd W. F. i P. W. rozpoczął cykl odczytów przez radjo o wychowaniu fizycznem i przysposobieniu wojskowem.

W dn. 16 IV. został wygłoszony pierwszy odczyt o obozach i kursach letnich poprzedzony przemówieniem inauguracyjnem Dyrektora Państw. Urzędu W. F. i P. W. ppłk. dypl. Kilińskiego.

Następne odczyty zostały ustalone jak niżej:

21 maja: Zadanie przysposobienia kobiet do obrony kraju — p. Marja Wittkówna.

Mundur w przysposobieniu wojskowem Mjr. Paweł Piskozub.

28 maja: Zasady racjonalnego budownictwa gimnastyczno-sportowego — inż. Tadeusz Nowakowski.

11 czerwca: Racje wychowania fizycznego narodu — mjr. Władysław Ziętkiewicz.

Początek odczytów o godzinie 17.

Dalsze tematy będą podawane do wiadomości zawczasu przez Polską Agencję Telegraficzną oraz przez prasę, poświęconą w. f. i p. w.



Zawody lekkoatletyczne Zw. Powstańców śląskich pow. Świętochłowice.

PROJEKT
INSTRUKCJI O BUDOWIE OŚRODKÓW P. W.

Wstęp.

Wykonanie programu wyszkolenia p. w. zależy w dużym stopniu od posiadanych warunków lokalnych pracy, a mianowicie od urządzeń, boisk, sal wykładowych, środków technicznych i pomocniczych i t. p. Brak ich powoduje niedociągnięcia, obniża wartość wyszkolenia najczęściej zaś niemożność skupiania szkolonych jednostek p. w.

Doświadczenia poczynione w ostatnich latach wskazują wyraźnie na potrzebę ujednostajnienia zamierzeń, które idą w kierunkuześrodkowania poszczególnych działów pracy w jeden warsztat pracy.

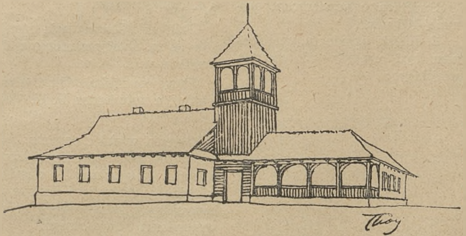
Takim warsztatem ma być ośrodek p. w., który służyć będzie.

a) do umożliwienia wykonania nakazanego programu wyszkolenia,
b) jako ognisko działalności propagandowej na rzecz przysposobienia wojskowego,
c) jako centrum życia obywatelskiego przysposabiającej się do niego młodzieży.

Ogólne.

§ 1. Pojęcie ośrodka p. w.

Ośrodkiem przysposobienia wojskowego nazywa się miejsce,



na którym znajduje się warsztat pracy organów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży.

Ośrodek p. w. obejmuje:

a) boisko,
b) strzelnicę,
c) budynek (dom p. w. lub t. p.),
d) ewentualnie komorę gazową, remizę strażacką.

a) B o i s k o.

Boisko służy do celów wychowania fizycznego i ćwiczeń formalnych. Wielkość boiska zależy od przeciętnej ilości ćwiczących, w jednym i tymsamym czasie. Minimum powierzchni 8000 m² o figurze prostokąta przy stosunku długości boków 1:1 do 1:2.

b) S t r z e l n i c a.

W każdym ośrodku p. w. znajduje się strzelnica małokalibrowa 50 mtr. długości, o powierzchni minimum 700 m².

Może ona być krytą lub otwartą. Stanowiska strzeleckie powinny być zasadniczo kryte.

Strzelnica powinna być tak zbudowaną, aby służyła do strzelań we wszystkich postawach strzeleckich.

Ilość stanowisk strzeleckich nie jest ograniczoną.

Strzelnica powinna odpowiadać warunkom bezpieczeństwa i zbudowana stosownie do wymagań techniki strzeleckiej z orjentacją strzału na północ.

T o r ł u c z n y.

Przy strzelnicy małokalibrowej może znajdować się tor łuczny.

Plany strzelnic opiniuje Biuro Projektów a zatwierdza P. U. WF. i PW.

c) D o m p. w.

Dom obejmuje:

1. Świetlicę,
2. Kancelarję,
3. Magazyn (szatnia),
4. Ewent. remizę dla straży pożarnej,
5. Mieszkanie instruktora,
6. Łaźnię,
7. W. C. (ustęp).

Świetlica służy do wykładów, odczytów, przedstawień teatralnych, oraz skupia życie kulturalne i towarzyskie członków p. w.

Kancelarja przeznaczona jest do użytku służbowego personelu instrukcyjnego.

Magazyn służy do przechowywania broni i sprzętu wyszkolenia (można umieścić w nim warsztacik reperacyjny).

Przy domu p. w. może się znajdować remiza względnie wieża strażacka.

W domach p. w. może być jeszcze mieszkanie dla kierownika ośrodka względnie dla dozorcy.

W. C. jako osobno stojące na zewnątrz budynku, o ile w danej miejscowości niema przeprowadzonej kanalizacji.

O g r o d z e n i e.

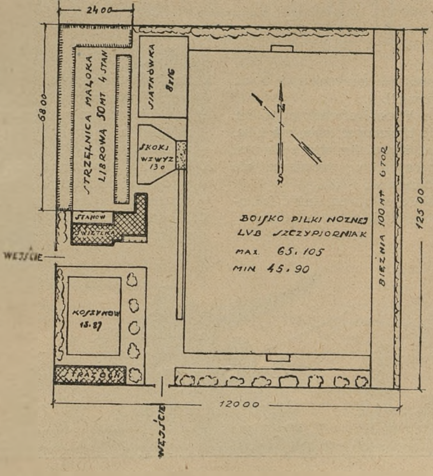
Teren, na którym znajduje się ośrodek p. w. powinien być ogrodzony choćby prowizorycznie.

Ogrodzenie strzelnicy jest obowiązkowe.

II. Charakter i typy ośrodków p. w.

§ 2. Charakter.

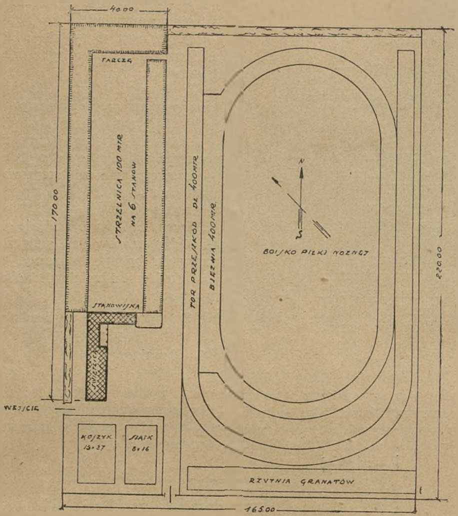
Charakter budowli ośrodka p. w. powinien odpowiadać cechom zewnętrznym budowli danej okolicy; dom może być murowany lub drewniany.



§ 3. Typy.

Rozróżnia się następujące typy ośrodków p. w.:

1. wiejskie (przynajmniej 1 na gminę),



2. miejskie (przynajmniej 1 na powiat).

1. Wiejski ośrodek p. w. nie może obejmować mniej niż 1 ha. ziemi, i powinien służyć dla wsi położonych w promieniu nie większym niż 5 klm.

Może on zatem służyć jednocześnie dla kilku miejscowości.

Świetlica o powierzchni najmniej 100 mtr.^{2}.

2. Miejski ośrodek p. w. powinien być większy od ośrodka wiejskiego:

1. Boisko przystosowane do zawodów sportowych,
2. Strzelnicę 100 mtr. długą, conajmniej o 4 krytych stanowiskach,
3. Dom p. w. powinien zawierać:
   a) większą świetlicę (200 m^2),
   b) mieszkanie dla kierownika ośrodka p. w.,
   c) kancelarję i magazyny.

§ 4. Administracja.

Budowa i konserwacja ośrodków p. w. należy zasadniczo do Komitetu w. f. i p. w.

Plany kwalifikuje Biuro Projektów, a zatwierdza P. U. WF. i PW.

Ośrodki wiejskie powinny być budowane przed ośrodkami miejskiemi. Komendantem ośrodka wiejskiego może być instruktor kontraktowy, zatwierdzony przez komendanta powiatowego.

Komendanta ośrodka miejskiego wyznacza Komendant Obw. P. W. — Państw. Urz. WF. i PW. przychodzić będzie z częściową pomocą przy budowie ośrodków p. w. tym Komitetom wf. i pw., które tą budowę już rozpoczęły wzgl. posiadają niezupełne ośrodki. W pierwszym jednak rzędzie pomagać im będzie Państw. Urząd W. F. i P. W. przy rozbudowie strzelnic małokalibrowych.

§ 5. Własność.

Ośrodki p. w. są własnością samorządów wiejskich i miejskich, wzgl. tych czynników, których udział w budowie wynosi conajmniej 75% wartości ośrodka p. w.

Ośrodki p. w. podlegają pod względem administracyjnym Komendzie p. w. na terenie którego się znajdują.

W razie likwidacji ośrodka p. w. budynki i grunt (o ile nie są własnością Skarbu) przechodzą na własność miejscowych władz samorządowych, urządzenie zaś strzelnic na własność władz wojskowych.



LETNI PROGRAM PRACY
OKRĘGOWEGO OŚRODKA WYCH. FIZ. W KATOWICACH

Z dniem 15 kwietnia b. r. ośrodek w. f. w Katowicach przystępuje do realizacji letniego programu pracy i przenosi swą działalność z sal gimnastycznych na boiska sportowe.

W sezonie letnim ośrodek, prócz normalnych treningów grupowych zamierza uruchomić szereg kursów skoszarowanych i dochodzących dla klubów stowarzyszeń p. w., policji, wojska o charakterze ogólnym, oraz specjalny kurs gier ruchowych.

W szczegółach letni program pracy Ośrodka przedstawia się następująco:

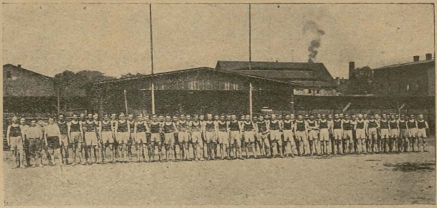
1. Skoszarowany kurs instruktorski wychowania fizycznego dla podoficerów 23 d. p. w czasie od dnia 15 IV. — 9 VI. b. r. Ćwiczenia odbywać się będą na boisku K. S. „Pogoń".

2. Skoszarowany kurs instruktorski wych. fiz. dla funkcjonarjuszów Policji Wojewódzkiej. Kurs ten został uruchomiony w dniu 3 b. m. Czas jego trwania zostanie określony później. Ćwiczenia odbywają się na boisku Policyjnego K. S.



Wojewoda śląski Dr. Grażyński rozdaje nagrody sportowcom Policji Woj. śl. na osiągnięte wyniki podczas III. ogólnych zawodów.

3. Dochodzący kurs gier ruchowych dla klubów zrzeszonych w Polskim Związku Gier Sportowych. Kurs ten zostaje uruchomiony w dniu 23 b. m., czas jego trwania zostanie oznaczony później. Ćwiczenia odbywać się będą dwa razy w tygodniu we środy i piątki od godz. 18—20 na boisku Policyjnego K. S.



Kurs W. F. Policji Województwa śląskiego.

4. Zaprawa lekko-atletyczna dla klubów GOZLA, oraz organizacyj p. w.: a) w Katowicach na boisku Policyjnego K. S. i Pogoni po dwa razy w tygodniu. Dnie i godziny treningów zostaną podane później na podstawie zgłoszeń, które wszystkie kluby, chcące korzystać z pomocy ośrodka winny wnieść do Ośrodka (Katowice, ul. Jana 14, telef. 3099) w terminie nieprzekraczalnym do dnia 20 b. m. Późniejsze prośby dotyczące przydziału boisk i instruktorów uwzględniane nie będą.

b) W Król. Hucie na Stadjonie w poniedziałki, wtorki i czwartki w godzinach popołudniowych.

c) Treningi grupowe w innych miejscowościach zostaną uruchomione, tylko przy dostatecznej ilości zgłoszonych uczestników i regularnej frekwencji.

5. Gimnastyka i gry ruchowe: Dla „Koła Rodziny Wojskowej" we środy i piątki na boisku Pogoni od 17—19.

6. Pływanie: Nowy kurs pływania dla pań i panów uruchomiony zostanie przez Ośrodek w Katowicach w krytej pływalni łaźni miejskiej w dniu 1 maja b. r. i będzie trwał 2 miesiące. Ćwiczenia odbywać się będą we wtorki i czwartki od godz. 18—20.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje się do dnia 25 b. m.

7. Boks: Ćwiczenia bokserskie dla klubów zrzeszonych GOZB., oraz dla członków „Ogniska" Szkoły Dokształcającej odbywać się będą nadal we wtorki i czwartki w sali gimnastycznej przy ulicy Szkolnej, od godziny 18—22.

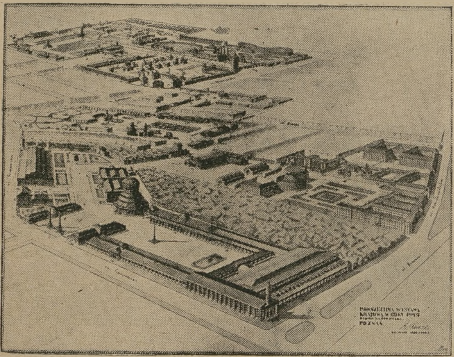
8. Szermierka: Szermierka na szable dla uczniów szkół, członków klubów sportowych i stowarzyszeń p. w., oraz dla osób nie-

stowarzyszonych nadal odbywać się będzie na sali w Domu Żołnierza, we środy i piątki w dwu grupach: grupa A od 19—20, grupa B od 20—21.

Jak widzimy z powyższego ośrodek w. f. w Katowicach na okres letni zakreślił sobie bardzo obszerny program pracy, dążąc do rozpowszechnienia na G. Śląsku wszystkich gałęzi sportu. Czy uda mu się zamierzony program zrealizować, trudno to przewidzieć. Potrzeba bowiem do tego nie tylko dobrej woli i energii, której Kierownikowi naszego Ośrodka, panu kpt. Uhaczowi dotąd nigdy nie brakło, ale przedewszystkiem środków materjalnych.

Miejmy jednak nadzieję, że Wojew. Komitet WF. PW. przyjdzie Ośrodkowi z pomocą w formie stałej miesięcznej subwencji i w ten sposób nie dopuści, by na terenie G. Śląska dla braku funduszów zamarły niektóre gałęzi sportu.

GOŁĄB POCZTOWY
SYMBOLEM WOLNOŚCI POLSKIEJ



Widok ogólny P. W. K.

Zbliża się dla nas radosny moment, kiedy Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, jako Głowa Państwa, dokona przeglądu sił wszechpolskich, na które oczy całego świata są skierowane, ażeby zadokumentować, że po dziesięcioletnim wysiłku ducha i intensywnej pracy, Polska posiada głęboką wiarę w własne siły i niezależność od obcych, łamiąc niepokoje wewnętrzne, oddając się spokojnej twórczej pracy. Ażeby otwarciu Powszechnej Wystawy Krajowej nadać charakter jaknajbardziej uroczysty, przewiduje się własnoręczne wypuszczenie przez Pana Prezydenta pierwszego gołębia pocztowego, jako symbolu wolności naszej Ojczyzny do masowego wzlotu gołębi pocztowych. Niech ten gołąb pocztowy w oczach przedstawicieli nieomal wszystkich narodów, wydzierając się do wolności, przez ten moment zastanowi wszystkich obecnych i przypomni im ciężką walkę serc polskich o wolność i niepodległość i niechaj będą świadkami, jak z rąk Głowy Państwa Polskiego, gołąb pocztowy spokojem rozchyli skrzydła i ze swobodnem, głębokim oddechem wzniesie się w przestworza wspólnie z kilku tysiącami gołębi pocztowych, niosąc daleko wieść o radosnej dla Ojczyzny naszej chwili.

Przewodniczący Komitetu Wystawy Działu Gołębi Pocztowych przy P. W. K.

Por. 7. d. a. K.
Bogdański,

GEN. BRYG. S. SOCHACZEWSKI

„COBRA“

ZESTAWIENIE
wartości strzeleckiego sprzętu wyszkoleniowego, objętego przepisanym wykazem należytości, który staje się zbędnym przy użyciu aparatu „Cobra“.

Obliczenie na jedną kompanję linjową piechoty wedł. norm r. 1928.

Ceny podane według cennika firmy „Praca“ (J. Tomaszewski) Wilno, na r. 1928.

Nr. 18. Szkła kontrolne zwykłe	3	4,00	12,00 zł.
Nr. 20. Szkła kontr. perisk. (z lusterkiem)	1	2,00	2,00 zł.
Nr. 15. Przyrz. do kontr. ściąg. spustu	6	0,30	1,80 zł.
Nr. 4. Wizograf	3	3,00	9,00 zł.
Nr. 2. Wskaźniki do trójk. błęd. 3 kpl.	18	1,00	18,00 zł.
Nr. 13. Ekran drewn. do trójk. błędów	3	24,00	72,00 zł.
Nr. 14. Rama z otwieraj. się tarczą (p. t. b.)	3	27,00	81,00 zł.
Nr. 8. Kozioł strzelecki uniwers.	3	20,00	60,00 zł.
Nr. 9. Kozioł strzelecki automat.	1	45,00	45,00 zł.
Nr. 10. Trójnóg drewn. do kozła automatycznego	1	15,00	15,00 zł.
Nr. 36. Komplet do strzel. izbow. (konus.)	2	18,00	36,00 zł.
Nr. 37. Łuski dodatk. do tychże	20	1,65	33,00 zł.
Nr. 48/52. Tarcza do strzel. konusami	2	18,00	36,00 zł.
Nr. 50/54. Figurki żelazne 2 komplety	14	6,00	12,00 zł.
Nr. 340/346. Miarki skupienia z komplety	14	5,40	10,80 zł.
Nr. 48/51. Skrzynia do piasku .	1	43,00	43,00 zł.
		Razem	495,60 zł.
Do tego dochodzi koszt konusów i spłonek około 12 000 szt. konusów i tyleż spłonek rocznie na komp. po cenie 6 zł. za setkę tych i tamtych łącznie, co stanowi			720,00 zł.
		Razem	1215,60 zł.
W razie strzelania nie konusami, a śrutem, wydatek na komplety do strzelania łuski, etc., jest mniejszy o 7 zł., zaś samo strzelanie kosztuje mniej więcej 3 razy taniej, co zmienia cyfrę powyższą na cyfrę . .			728,60 zł.

Jakie wnioski wyciągnąć możemy z powyższych cyfr?

Koszt jednego aparatu „Cobra" wraz ze stojakiem wynosi 98 zł. Jeden aparat obsługuje z łatwością do 20 ludzi, tak, że na kompanję wystarczy zupełnie 6 aparatów, co wynosi wraz z przesyłką 600 zł. Koszta użycia są prawie żadne (zwykły papier najlichszego gatunku i mąka na klajster, jedno i drugie w minimalnych ilościach).

Zatem — „Cobra" jest najtańszą metodą nauki strzelca.

Kompanja, używająca do nauki strzelca konusów, może dziś wyrzucić cały sprzęt, używany dotychczas do wyszkolenia, przejść wyłącznie na aparaty „Cobra", jak to uczyniła próbna kompanja rekrutów w 57 p. p. i mieć zaraz w pierwszym roku oszczędność na samych konusach i spłonkach 128,00 zł., zaś w latach następnych — przeszło po 700 zł. rocznie dzięki „Cobrze" — jednocześnie przyśpieszając swe wyszkolenie i gotowość bojową prawie w trójnasób i wyrywając przez to około 40 godzin czasu na ćwiczenia służby polowej i inne.

Kompanja, używająca do strzelań izbowych śrutu, musiałaby przejść na aparaty „Cobra" stopniowo, w przeciągu paru lub kilku lat, zależnie od ryczałtu na wyszkolenie, w każdym jednak razie osiągnęłaby przez to poważną oszczędność na czasie i podniesienie poziomu samego strzelania.

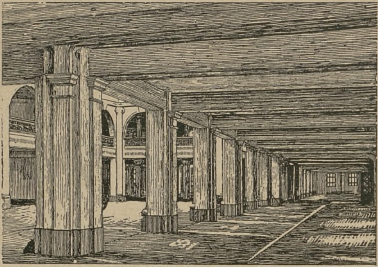
POLSKA HODOWLA GOŁĘBI POCZTOWYCH NA P. W. K.

(POD WYSOKIM PROTEKTORATEM PANA MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH, PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI, JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, PROTEKTORA ZJEDNOCZENIA POLSKICH STOWARZYSZEŃ HODOWCÓW GOŁĘBI POCZTOWYCH.)

Podobnie, jak wszystkie niemal ośrodki naszego życia gospodarczego i kulturalnego czynią usilne starania, ażeby na PWK wystąpić jak najokazalej, tak też i organizacje hodowców gołębi pocztowych pracują od kilku miesięcy nad przygotowaniem swego działu naukowego i działu gołębi pocztowych, celem odpowiedniego zaprezentowania dorobku polskiej hodowli gołębi pocztowych. Największa część pracy spoczywa na barkach miejscowego Okręgu Związku Towarzystw Hodowców Gołębi Pocztowych na terenie DOK. VII, który w imieniu Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń Hodowców Gołębi Pocztowych przyjął dział organizacyjny na siebie.

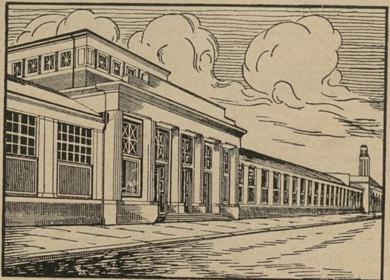
W przeciwieństwie do państw zachodnich, gdzie hodowla dzięki osobistemu zainteresowaniu się i poparciu panujących oraz społeczeństwa od dawna była daleko posunięta, na terenie Polski wszyscy zaborcy przed wojną i podczas wojny nie dopuścili do

tego, żeby hodowlę gołębi pocztowych, jako pierwszorzędny środek łączności, u nas rozpowszechnić. Od zarania naszej niepodległości odziedziczyliśmy po zaborcach tylko kilku hodowców, należących do sekcji gołębi pocztowych przy Towarzystwie Ornitologicznem w Poznaniu, hodujących wówczas minimalną ilość gołębi pocztowych. Rozpowszechnienie hodowli gołębi pocztowych na większą skalę przy braku poparcia nieuświadomionego wówczas społeczeństwa o znaczeniu hodowli gołębi pocztowych — napotykało na różne trudności. Jakkolwiek hodowcami są zasadniczo ludzie mało zamożni, jednak ich inicjatywa umożliwiła w początku roku 1920 zorganizowanie pierwszego Towarzystwa Hodowców Gołębi Pocztowych „Poczta Wojenna" w Poznaniu. Towarzystwo liczyło 15 członków. Prezesem wybrano p. Stanisława Pawlaka z Poznania. Od tego czasu rozwija się hodowla w Poznaniu i okolicy znacznie pomyślniej. Drugie takie towarzystwo powstało pod koniec roku 1920 we Lwowie. Na Pomorzu hodowla zyskała bardzo wielu zwolenników, a z chwilą przyłączenia do Polski Górnego Śląska, gdzie jeszcze za czasów zaborczych hodowla była dość szeroko rozpowszechnioną, ilość towarzystw znacznie się powiększyła. W roku 1924 okazało się koniecznem zorganizowanie Okręgowego Związku Towarzystw Hod. Gołębi Pocztowych na DOK. VII w Poznaniu, później na terenie DOK. VIII w Toruniu, a na Górnym Śląsku w miarę rozwoju hodowli powstały Grupy Ćwiczebne. Pozatem z okazji urządzenia Wszechpolskiej Wystawy Gołębi Pocztowych w Poznaniu w roku 1924, zorganizowano Centralny Związek Hodowców Gołębi Pocztowych z siedzibą w Katowicach, łącząc wszystkie organizacje H. G. P. w Polsce.



Fragment wnętrza hali przemysłu metalowego na PWK.

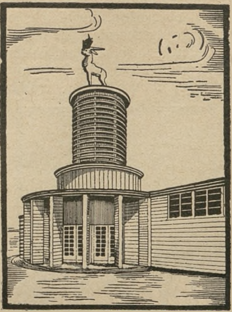
Dzięki wydatnej pomocy p. Ministra Spraw Wojskowych, Dowódców Okręgów Korpusów oraz Szefów Łączności Korpusów w postaci nagród za najlepsze wyniki w lotach konkursowych, coraz więcej chętnych ludzi stawało do konkursów. Brak ustawy o ochronie gołębi pocztowych, niezmiernie utrudniał współpracę hodowców i organizacyj z władzami; dzięki specjalnemu poparciu spraw hodowli gołębi pocztowych przez Szefa Łączności O. K. VII, p. pułk. Sowińskiego i jaknajlepszej współpracy z Okręgowym Związkiem — Związek w Poznaniu pod względem organizacyjnym stał na pierwszem miejscu, a po wyjściu ustawy (Dz. U. R. P. nr. 45/25), wszystkie organizacje hodowców gołębi pocztowych uzyskały silne poparcie przez ustalenie programu prac. Po ukazaniu się przepisów Wykonawczych do Ustawy (Dz. U. R. P. nr. 103/27) reszta towarzystw i hodowców została zarejestrowana i od tego czasu wszystkie organizacje H. G. P. również i Centralny Związek (przeistoczony na Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń Hodowców Gołębi Pocztowych, Warszawa, ul. Koszykowa 24, m. 9), rozpoczęły żywszą działalność, tak, że dziś można śmiało twierdzić, że sprawa hodowli gołębi pocztowych weszła na właściwe tory i o przyszłość możemy być spokojni, gdyż w Zjednoczeniu zrzeszonych jest około 250 dobrze zorganizowanych towarzystw, liczących przeszło 3000 chętnych i karnych hodowców, dysponując bardzo po-



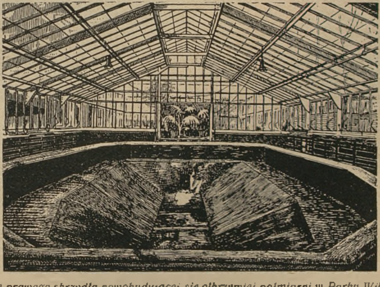
Hala przemysłu papierniczego, graficznego, i chemicznego na P. W. K

ważnemi ilościami gołębi pocztowych wyćwiczonych w ustalonych kierunkach i odległościach z tem, ażeby je na wypadek wojny oddać do dyspozycji władz wojskowych. (Zapotrzebowanie na gołębie pocztowe wszystkich armji na zachodzie pod koniec wojny światowej było coraz większe. Niemcy wysyłali na uzupełnienie frontu rocznie kilka transportów do 80 000 gołębi każdy, zastępując w służbie łączności podobne ilości żołnierzy. Każdy oddział do kompanji włącznie, samoloty, pociągi pancerne, fortyfikacje otrzymywały do dyspozycji gołębie pocztowe, ponieważ armje przekonały się, że mimo telefonów, radja i sprzętu optycznego były najpewniejsze. Gołębie pocztowe wykorzystano do tego stopnia, że tam gdzie wgląd w teren nieprzyjaciela przez obserwatora naziemnego lub powietrznego był niedostępny, — z pierwszej linji okopów wypuszczano gołębie pocztowe, którym przymocowywano małe aparaty fotograficzne, a te odpowiednio nastawione, dzięki kilkakrotnemu okrążeniu gołębi po ich wypuszczeniu, — automatycznie wykonywały co kilka sekund zdjęcia fotograficzne, wykazując najdokładniej położenie okopów przeciwnika, rozkład karabinów maszynowych, siły ludzi, jakie się w okopach znajdowały oraz stanowiska baterji. Niezwykle prędkie wiadomości o ruchach transportów i koncentracjach armji oraz floty przeciwnika osiągano nie drogą okólną przez placówki dyplomatyczne, lecz za pomocą gołębi pocztowych.

Bardzo pocieszającym momentem jest fakt, że inteligencja nasza coraz liczniej wstępuje w szeregi hodowców i utrzymuje ścisły kontakt z organizacjami H. G. P. Przez jaknajlepszą współpracę z władzami wojskowemi i państwowemi, przez przyznawanie nagród za osiągnięte wyniki, udzielenie zniżek kolejowych dla hodowców i transportów gołębi pocztowych w czasie ćwiczeń, zabiegi wszystkich hodowców w kierunku przygotowania gołębi pocztowych dla potrzeb armji są coraz większe. Specjalnie hodowcy z Górnego Śląska przyczynili się do poprawienia stanu gołębi pocztowych w Polsce, gdyż zdobywając swemi gołębiami najdalsze w Polsce odległości do 820 km., jak Wilno wzgl. Turmonty — Katowice, Rybnik, skąd ich gołębie powracają w dniu odlotu, stali się wzorem dla innych dzielnic Polski, a ich gołębie, rozchodząc się niemal po całej Polsce, stały się niejako podwaliną hodowli gołębi pocztowych w naszem Państwie. Dziś granice Polski już nie wystarczają, ażeby zaspokoić ambicję i inicjatywę hodowców Górnego Śląska, poczynili więc starania, ażeby uzyskać pozwolenie wysyłania gołębi pocztowych w roku 1929 na odległości ponad 1000 km. poprzez Łotwę z nad granicy estońskiej, co niedługo nastąpi, ażeby w najbliższych latach bić rekordy państw zachodnich, które oddawna dzięki wybitnemu poparciu królów i społeczeństwa podróżują na odległościach ponad 1500 km. z Rzymu poprzez Alpy do Belgji, Holandji i Anglji. Poznańscy hodowcy w roku 1929 przewidzieli loty na odległościach Lwów—Poznań przeszło 600 km., Białystok—Poznań przeszło 400 km., Lida—Rawicz przeszło 600 km., Białystok—Zbąszyń przeszło 500 km., Wilno—Ostrów 700 km., Wilno—Leszno 700 km. i t. d. Towarzystwa hodowców gołębi pocztowych z Pomorza (z terenu DOK. VIII), przygotowują loty w kierunku na Pińsk przeszło 600 km. Hodowcy z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Tarnowa, Wilna i t. d. podróżują również na odległościach ponad 600 km. tak, że hodowla gołębi pocztowych w Polsce rozwija się w dalszym ciągu jak najpomyślniej. Zdobycze hodowców tak z dziedziny hodowli, jak i tresury gołębi pocztowych



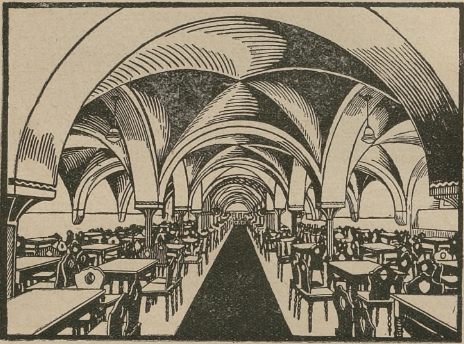
Pawilon łowiectwa na P. W. K.



Wnętrze prawego skrzydła nowobudującej się olbrzymiej palmiarni w Parku Wilsona. - Na pierwszym planie basen dla wspaniałej rośliny z azji Regji i innych roślin egzotycznych.

stanęły w krótkim czasie na tak wysokim poziomie, że niejednokrotnie jakkolwiek nie ilościowo i pod względem osiągniętych odległości, lecz pod względem jakości dorównują, a niekiedy nawet i przewyższają hodowlę państw europejskich z wyjątkiem Belgji. Loty konkursowe tak starych, jak i młodych gołębi pocztowych przeprowadza się planowo, życie towarzystw ujęte jest w statutach i regulaminach, a skierowane ku ulepszeniu i udoskonaleniu hodowli i tresury gołębi pocztowych w myśl ustawy. Gołębie zrzeszonego hodowcy są znaczone stemplami ochronnemi państwowemi w kształcie orła polskiego. Dla celów propagandy organizacje H. G. P. urządzają rok rocznie lokalne, okręgowe i wszechpolskie wystawy, odczyty oraz masowe wzloty gołębi pocztowych.

Pan Minister Spraw Wojskowych, Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski, znając osiągnięte wyniki prac i zabiegi hodowców, przyjął w r. 1928 Wysoki Protektorat nad Zjednoczeniem Polskich Stowarzyszeń Hodowców Gołębi Pocztowych, a temsamem nad wszystkiemi organizacjami hodowców gołębi pocztowych w Polsce. Protektoraty nad organizacjami i wystawami przyjmują Dowódcy Korpusów, generałowie i wogóle oficerowie bez różnicy szarż, wojewodowie, szefowie łączności, starostowie, duchowieństwo, prezydenci miast, którzy wszelkie otwarcia wystaw i walne zebrania zaszczycają swoją obecnością, uwydatniając temsamem znaczenie, jakie posiada hodowla gołębi pocztowych dla celów państwowych, a hodowcy ze swej strony czując opiekę władz, starają się wszelkiemi siłami, ażeby takich zaszczytów stać się godnymi. Hasłem naczelnem polskiego hodowcy gołębi pocztowych jest hasło umieszczone na czołowem miejscu fachowego czasopisma „Hodowca Gołębi Pocztowych" — „Pracujemy tylko dla Ojczyzny": uwzględniając ich ideowe prace dla Państwa Polskiego oraz kształcenie wszystkich cnót obywatelskich i społecznych, hasło to jest przez hodowców należycie zrozumiane, pozatem łączy ono wszystkich hodowców, którzy zdają sobie sprawę z tego, że mimo stałej motoryzacji wszystkich armji zachodnich oraz udoskonaleniu środków łączności technicznych, gołąb pocztowy w przyszłości odegra pierwszorzędną rolę; tak, jak w roku 1916 meldunek wysłany przez gołębia pocztowego wpłynął na losy wojny światowej, na losy Francji, wszystkich narodów i ich granic przez uratowanie fortu Vaux oraz twierdzy Verdun — gołąb pocztowy w następnej wojnie będzie pracował z równem powodzeniem.



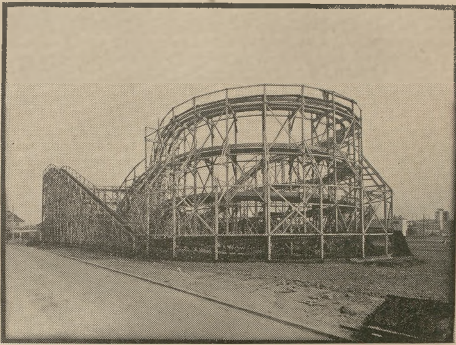
Sala parterowa Centralnej Restauracji na P. W. K.

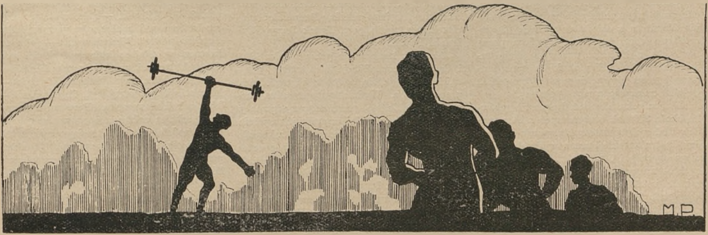
W czerwcu 1916 r. podczas skoncentrowanego ataku armji niemieckiej na fort Vaux, ów klucz twierdzy Verdun, gdzie wszelkie techniczne środki łączności zostały przerwane, większa część rowów zniszczona, a lotnicy nie byli w stanie przedostać się przez chmury gazów trujących i ogień zaporowy dział i dymów unoszących się nad fortem, komendant fortu, Raynald wysłał ostatniego swego gołębia pocztowego z meldunkiem następującej treści: „Trzymamy się jeszcze, lecz jesteśmy pod niebezpiecznym atakiem gazów trujących i ognia artylerji. Natychmiastowa pomoc konieczna. Dajcie wiadomość przez stację optyczną Sauville, która na nasze znaki nie odpowiada. Jest to ostatni mój gołąb pocztowy. (—) Raynald. Wypuszczony gołąb w najcięższych warunkach walki i w decydującym momencie sposobu rozwoju dalszej wojny światowej szczęśliwie dotarł do Głównej Kwatery Francuskiej, która po odczytaniu meldunku, wysłała natychmiast pod zagrożony fort wszystkie stojące do dyspozycji rezerwy. Wszystkie ataki wojsk niemieckich zostały odparte i fort Vaux oraz twierdza Verdun, główny klucz Francji, a z nią razem sprzymierzone narody — uratowane. Gołąb pocztowy wysoce przyczynił się do tego, że warunki pokoju dyktował Naczelny Wódz Armji Francuskiej Marszałek Foch, a nie cesarz Wilhelm II. Marszałek Foch osobiście odznaczył w. w. gołębia pocztowego krzyżem „Chroix de Guerre" co równa się najwyższemu odznaczeniu wojskowemu. Podobnych wypadków, gdzie gołąb pocztowy ura-

tował życie setkom tysięcy żołnierzy dałoby się wiele przytoczyć.

Uczeni długo jeszcze nie wymyślą takiego środka łączności, który mógłby zastąpić gołębia pocztowego w służbie łączności, gdyż nadzwyczaj rozwinięty zmysł orjentacyjny, inteligencja, wierność i wytrwałość, szybkość lotu (70 km na godzinę) oraz przywiązanie do ojczystego gołębnika, jest zadziwiające. Hodowca, który z niepokojem oczekiwał powrotu swoich gołębi z lotów z kilkuset kilometrów i niejednokrotnie pobił swego sąsiada tylko o kilka sekund różnicy czasu lotu, swojej hodowli nigdy nie zaniedba, a jeżeli weźmiemy pod uwagę, że jest on zasadniczo niezamożny i tyle czasu i pracy poświęca tej dziedzinie, z której materjalnej korzyści nie ciągnie, to śmiało można twierdzić, że pracuje tylko dla Ojczyzny.

Niezależnie od działu naukowego, działu gołębi pocztowych przy PWK, lotów konkursowych na dalekie odległości we wszystkich kierunkach, hodowcy ze wszystkich zakątków naszej Rzeczypospolitej przygotowują swoje gołębie pocztowe do lotów w kierunku na Poznań celem zorganizowania wspólnych masowych wzlotów gołębi pocztowych z terenu PWK w dniu 16 maja 1929 r. podczas otwarcia PWK i 29 czerwca 1929 r. podczas otwarcia wystawy zwierzęcej, chcąc w ten sposób zadokumentować dorobek polskiej hodowli gołębi pocztowych oraz jak najlepiej nawiązać i na zawsze utrzymać duchową łączność ze wszystkiemi organizacjami reprezentującemi PWK, a przytem zyskać nowych zwolenników i sympatyków hodowli gołębi pocztowych dla owocnej współpracy jak najszerszych warstw społeczeństwa polskiego ku chwale naszej Ojczyzny.





SPRAWOZDANIE

z działalności Komitetu Powiatowego P. W. i W. F. w Tarn. Górach za okres od 12 październ. 1924 r. do 13 kwietnia 1929 r.

Na terenie pow. Tarn. Góry został zorganizowany Komitet dnia 12 października 1924 r. za inicjatywą of. instr. kpt. Mroczkowskiego Kazimierza pod przewodnictwem starosty Żuławskiego Sławomira. W skład Komitetu wchodzili przedstawiciele władz: państwowych, wojskowych, samorządowych i społeczeństwa w liczbie 24 osób. Staraniem pierwszego komitetu było propagowanie idei W. F. zapomocą wykładów, przedstawień, świąt W. F., co uskuteczniono jeszcze w danym roku.

Rok 1925 konsoliduje Komitet pod przewodnictwem dyr. huty Strzybnica, inż. Kamieńskiego Antoniego przez ułożenie własnego statutu, który staje się podstawą pracy organizacyjnej. Utworzony statutem Wydział czyni starania w zorganizowaniu komitetów wiejskich, które w tym roku powstają w większej części powiatu. Dzięki usilnym staraniom Komitet otrzymuje kilka pucharów na nagrody przechodnie, otrzymuje subwencję z wydziału powiatowego, od poszczególnych instytucji i od społeczeństwa. Do pracy przybywa nauczycielstwo pod kierownictwem insp. szkolnego Ranoszka, które grupuje się w komitetach wiejskich i przeprowadza wykłady z wiedzy ogólnej i W. F,

Za rok 1924 i 25, obraca komitet gotówką w sumie 6 094 zł, z tego 1 500 zł od samorządów, reszta z przedstawień i dobrowolnych składek. Stan organizacji P. W. z różnych stowarzyszeń wynosi 872 członków, hufców szkolnych 211 członków. Z obozów letnich korzysta 33 członków.

Rok 1926 zastaje pracę w dość silnym rozwoju na wsi, tak, że okazuje się potrzeba reorganizacji Komitetu przez powołanie do Komitetu powiatowego delegatów z komitetów wiejskich, przez co Komitet wzrasta do liczby 45 czł., stając się reprezentacją wszystkich gmin. W tym roku we wszystkich gminach zostały zorganizowane komitety wiejskie.

Praca komitetów wiejskich, którym kierunek nadawał Komitet powiatowy powoli wydaje owoce, gdyż komitety organizują imprezy sportowe, uzyskują od gmin tereny pod boiska sportowe, gminy pomagają w urządzaniu wykładów i kursów strzeleckich. W tym roku programowo odbywają się wykłady po wsiach z ramienia Komitetu z dziedziny ogólnej. Społeczeństwo coraz wydatniej popiera pracę Komitetu, a Komitet wszczyna akcję budowy strzelnic, jedną na kilka gmin, budowę basenu pływackiego w Tarnowskich Górach, zakupuje sprzęt sportowy.

W tym roku Komitet dysponuje gotówką około 3000 zł, otrzymanych z samorządów i od społeczeństwa, otrzymuje dla Kadry Instruktorskiej przez wydział powiatowy bryczkę i 5 rowerów. Stan ćwiczących stowarzyszeń P. W. wynosi 582 czł., z hufców 263 członków, z obozów letnich korzystało 24 członków.

Komitet kierując pracą w powiecie i mając już w tym czasie zorganizowany w każdej wsi komitet wiejski, popierany był z urzędu przez starostę i insp. szkolnego, którzy na mocy swej władzy skutecznie wpływali na rozwój pracy przez wydawanie zarządzeń naczelnikom gmin względnie kierownikom szkół idących po linji zarządzeń Komitetu, co wprowadzało jednolitość w organizacyjną pracę.

Pod koniec tego roku otrzymuje Komitet zarządzenie Dep. P. U. W. F. i P. W. obejmującego naczelną władzę nad komitetami — na podstawie którego walne zebranie Komitetu ustala liczbę członków na 20 osób, a przewodnictwo Komitetu obejmuje od p. inż. Kamieńskiego p. starosta Bocheński Władysław. Delegaci wiosek wchodzą ze składu Komitetu, a walne zebranie uchwala na przyszłość urządzać zebrania w formie zjazdu delegatów komitetów, podporządkowując się w pracy zarządzeniom Komitetu powiatowego. Walne zebranie aprobuje powstały pierwszy budżet na rok 1927-28, oparty na przyznanych subwencjach z wydziału powiatowego i gmin, umożliwiając w ten sposób pracę na rok 1927 wybranemu wydziałowi, aż do zatwierdzenia Komitetu przez Komitet Wojewódzki.

Rok 1927 zastaje Komitet niezatwierdzony, tak, że pracę kontynuuje w składzie: starosta Bocheński Władysław, dowódca 11 pp., płk. Jetel Stanisław, w miejsce którego pod koniec roku wchodzi plk. S. G. Chilarski Eugenjusz, inż. Kamieński Antoni, kpt. Mroczkowski Kazimierz, inż. Kontkiewicz, insp. szkolny Ranoszek Franciszek, urz. wydz. pow. Ziętek Jerzy, Kralewski Paweł.

Komitet kontynuuje pracę z roku 1926 i dąży do konsolidacji komitetów wiejskich, starając się o dobór odpowiednich pracowników. Wydział przeprowadza kursy strzeleckie po gminach przy pomocy Kadry Instruktorskiej, organizuje wspólnie z K. I. kursy dla nauczycieli, zakupuje broń małokalibrową, 700 par ubrań sportowych, utrzymuje kadrę półzawodową itd. Wydział uzyskuje basen kąpielowy od miasta na cele W. F., przeprowadza kurs pływacki, jak również przygotowuje plan budowy stadjonu sportowego w Tarnowskich Górach, a ostatecznie posuwa tę akcję przy wybitnej pomocy plk. S. G. Chilarskiego do tego stopnia, że otrzymuje zapewnienie Hut Bismarka i Laura odstąpienia potrzebnego terenu na ten cel w wieczystą dzierżawę, a z subwencji Komitetu Wojewódzkiego zakupuje materjał drzewny pod budowę boiska, otrzymując również zapewnienie ze strony magistratu Tarnowskich Gór zfinansowania budowy stadjonu. Wydział dla potrzeb swoich i Kadry Instruktorskiej otrzymuje auto osobowe, a celem propagandy W. F. zaprenumerował dla wszystkich gmin organ wojewódzki „Na Straży". Wydział również zorganizował sekcję lekarską przy Komitecie z p. Dr. Szpilem Władysławem jako kierownikiem sekcji.

W tym roku zostaje również oddana do dyspozycji strzelnica o czterech stanowiskach wybudowana w Bobrownikach kosztem gminy okręgu Sucha Góra, co świadczy o pozytywnej pracy komitetów wiejskich.

Starania wydziału o zorganizowanie młodzieży w oddziały P. W. zostały pozytywnie rozwiązane i oddziały uruchomione przy pomocy starosty i insp. szkolnego, którzy popierając usiłowanie wydziału, zobowiązali nacz. i kier. szkół do pracy nad młodzieżą, która grupuje się przy szkołach, prowadzona w znacznej mierze przez nauczycieli. Niektóre gminy specjalnie popierają tę pracę, ofiarowując opał i światło, celem umożliwienia ćwiczeń młodzieży. Również gminy zaczynają na skutek specjalnie prowadzonej akcji wprowadzać wychowanie fizyczne w szkołach dokształcających i działać w zorganizowaniu rezerwistów.

Celem dania podstaw do pracy na rok 1928-29 wydział komisyjny zbadał potrzeby wszystkich wiosek powiatu pod względem wychowania fizycznego i na tej podstawie opracował budżet na rok 1928-29, rozsyłając budżety zainteresowanym gminom i Komitetowi powiatowemu.

Rok ten zamyka się stanem 453 członków ćwiczących stowarzyszeń P. W., 297 członków hufców szkolnych i 50 absolwentów kursów i obozów P. W. Kasowo dochodzi do sumy 14 237,99 zł, z czego otrzymano: z wydziału pow. i z gmin 9 184,40 zł, z Komitetu Wojewódzkiego 4 100 zł, z innych dochodów 953,50 zł.

Rok 1928 przynosi zatwierdzenie Komitetu powiatowego przez Komitet Wojew. Na tej podstawie Komitet powiatowy organizuje się, tworząc wydział Komitetu jako organ wykonawczy w składzie: starosta Bocheński — jako przewodniczący, plk. S. G. Chilarski — jako zast., w miejsce którego pod koniec roku wchodzi ppłk. Samborski, kpt. Mroczkowski — jako sekretarz, w miejsce którego wchodzi por. Otrębski Antoni, urz. wydz. pow. Ziętek — jako skarbnik, mjr. Piebeta Henryk — kier. sekcji sportowej, kpt. Gajdas Emil — kier. sekcji finansowej. Pozatem utworzono 2 sekcje: sekcję propagandowo-sportową z podziałem na 2 komisje: oświatową i sportową i sekcję finansową. W skład poszczególnych sekcyj weszli członkowie Komitetu zatwierdzeni przez Komitet Wojewódzki. Poszczególne sekcje rozpoczęły swoje działanie odpowiednio do swych zadań, ustalając czas święta W. F. względnie zatwierdzając budżet na rok 1928-29, a sekcja lekarska Komitetu przeprowadziła badanie lekarskie członków ćwiczących w wszystkich gminach — 362 czł. Wprowadzono w szkołach dokształcających zajęcia W. F. Zorganizowano kadrę półzawodową z pośród podoficerów rez., którzy pomagają w prowadzeniu pracy P. W.

Rok ten zamyka się stanem 537 członków, z hufców szkolnych 322 członków, z obozów korzystało 22 członków. Kasowo dochodzi do sumy 18.403 zł, z czego otrzymano z wydziału pow. 10.000 zł, z



„Siatkówka" w hufcu szkolnym w Lublińcu.

gmin 8,403 zł, oraz otrzymano z Komitetu Wojewódzkiego 3 000 zł na rozbudowę boisk sportowych.

Rok ten był rokiem celowej i systematycznej pracy i daje możność na przyszłość kontynuowania rozpoczętych prac organizacyjnych i ustalenia w roku 1929 ostatecznie, skonsolidowania całego społeczeństwa w pracy P. W. przez równomierną współpracę komitetu ze starostwem, insp. szkolnym i Komendą powiatową P. W. 11 pp., działającą z ramienia władz wojskowych.

W najbliższym czasie wydział zamierza przeprowadzić badanie lekarskie po wszystkich wioskach z młodzieżą P. W. oraz zakupić ubrania ćwiczebne według ustalonych przepisów dla czł. ćwiczących, co w znacznej mierze przyczyni się do większego zainteresowania się młodzieży.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI POWIATOWEGO KOMITETU W. F. i P. W. W ŚWIĘTOCHŁOWICACH ZA CZAS OD 1. IV. 1928 R. — 31. III. 1929 R.

I. Miejscowe Komisje Sportowe.

Jako instytucje stosunkowo młode, nie wykazały w swej pracy jak dotąd żywszej działalności na polu podniesienia ogólnej sprawności fizycznej społeczeństwa i współpracy z P. W.

Cele istnienia komisyj sportowych i zadania ciążące na nich, oraz drogi prowadzące do osiągnięcia celu, były rozumiane niejednokrotnie błędnie — a wszędzie różnie.

Zdając sobie sprawę, że Komisje Sportowe — jako instytucje mające bezpośredni styk z społeczeństwem i jako te, na barkach których spoczywa część wykonawcza pracy — odgrywają pierwszorzędną rolę w urzeczywistnieniu idei W. F. i współpracy z P. W., Powiatowy Komitet wziął sobie za główne zadanie roztoczenie opieki nad M. K. S. drogą wydatniejszego niż w ubiegłym roku finansowego poparcia, drogą częstego uczestniczenia swych członków na zebraniach Komisyj, udzielania rad, wskazówek i wytycznych.

Z okazji zebrania pp. Naczelników gmin, poruszył Przewodniczący Komitetu sprawę budżetów i gospodarki M. K. S. wskazując na braki dotychczasowej działalności Komisji.

Komitet zażądał od wszystkich K. S. przedstawienia do dnia 15. II. br. budżetów i planów prac na rok 1929-30; ogólna suma preliminowanych na ten cel pieniędzy przez gminy — zamyka się cyfrą 75 183,50 zł.

Przewodniczący dokonał odpowiednich zmian w obsadzie funkcyj przewodniczących M. K. S., zatwierdzając nadto we wszystkich K. S. w charakterze członków — odnośnych instruktorów P. W.

II. Akcja Obrony Przeciwgazowej.

1. Doceniając ważność zagadnień z zakresu dziedziny wojny chemicznej, postanowił Komitet — gwoli propagandy wśród najszerszych warstw społeczeństwa — zorganizować w gminach powiatu stałe oddziały gazowe, któreby przeprowadzały dla ludności cywilnej pokazy praktycznych ćwiczeń samoobrony przeciwgazowej.

Zorganizowanie oddziałów i pokazy ćwiczeń — odbędą się w miesiącach wiosennych i letnich br.

2. Związek ochotniczych kolumn sanitarnych przy Polskim Czerwonym Krzyżu w Katowicach — z którym Komitet nawiązał kontakt — wyświetlił przez swe miejscowe kolumny sanitarne w ciągu miesiąca marca przeźrocza i filmy przeciwgazowe w miejscowościach powiatu: Wielkie Hajduki, Świętochłowice, Nowy Bytom, Lipiny, Chropaczów, Łagiewniki, Orzegów, Ruda, Szarlej i Brzeziny. Wyświetlenie przeźroczy i filmów poprzedzone było odpowiednim wykładem przedstawiciela Zw. Ochotniczych Kolum Sanitarnych przy Polskim Czerwonym Krzyżu w Katowicach.

Dla propagandy odniósł się Komitet do poszczególnych organizacyj i związków o wzięcie jaknajliczniejszego udziału przez ich członków w wyświetleniu filmu. O powyższem podano równocześnie do prasy.



Z pobytu Pana Prezydenta Mościckiego. — Poświęcenie kolonji robotniczej im. Wojewody Dr. Grażyńskiego w Świętochłowicach.

III. Poparcie finansowe akcji na rzecz W. F. i P. W. przez ciężki przemysł.

Ponieważ ciężki przemysł rozsiany na terenie powiatu, nie poniósł w akcji na rzecz W. F. i P. W. żadnych ciężarów, jak i z uwagi na to, że w pracy W. F. i P. W. biorą udział w przeważnej części robotnicy hut i kopalń, wystosował Komitet pismo doWojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W. z prośbą o wpłynięcie przez związek Górniczo-Hutniczy na ciężki przemysł w tym kierunku, by poszczególne przedsiębiorstwa udzielały M. K. S. subwencyj, gdy taki wniosek wpłynie.

Powiadomiono o tem wszystkie Komisje Sportowe, które ze swej strony — w sposób, jaki uważają za stosowny — mają się odnieść do hut i kopalń o udzielenie subwencyj; o wynikach finansowego poparcia przez przemysł, doniosą Komisje Sportowe Powiatowemu Komitetowi.

IV. Opieka lekarska nad W. F. i sportem.

Komitet zapewnił sobie przez p. Pow. Lekarza opiekę lekarską nad wychowaniem fiz. i sportem, drogą dobrowolnego zgłoszenia akcesu do tej pracy przez pp. lekarzy zamieszkujących w poszczególnych gminach powiatu.

Opieka ta polega na stałem dokonywaniu pomiarów i badań lekarskich z początkiem i końcem każdego roku szkolnego u wszystkich członków P. W. i ma być sprawdzianem rozwoju organizmu na skutek uprawiania ćwiczeń cielesnych, nadto polega na doryweczych kontrolach przy wykonywaniu ćwiczeń fizycznych i obecności przy imprezach sportowych urządzanych przez Komitet wzgl. M. K. S.

V. Ubezpieczenie członków P. W. od nieszczęśliwych wypadków i choroby.

Celem zapewnienia wsparcia członkom P. W., którzyby stracili zdolność zarobkową na skutek nieszczęśliwych wypadków (inwalidztwa) z okazji uprawiania ćwiczeń P. W. czy to na strzelnicach, podczas zawodów lub trainingów — postanowiono ubezpieczyć w Poznańsko-Warszawskiem Tow. Ubezpieczeń, Oddział Śląski w Katowicach, kollektywnie 50 członków P. W., każdego na sumę 5 000 zł za opłatą roczną po 2 zł od osoby.

Nadto na wypadek choroby — postanowiono ubezpieczyć 50 członków P. W. za opłatą roczną 2,40 zł za koszta leczenia do 100 zł.

VI. Rozbudowa większych urządzeń sportowych i stałych strzelnic szkolnych.

a) Gmina Orzegów rzuciła w roku 1926 myśl wybudowania stadjonu obejmującego boisko, bieżnię, trybuny, pływalnię i korty tennisowe.

W ub. roku udało się jej wydzierżawić od Spółki Akcyjnej „Godula" w Chebziu grunt, poczem przystąpiono do prac, wykończonych w jesieni roku 1928, mianowicie: splanowano teren, ogrodzono płotem i urządzono boisko do gry w piłkę nożną. Całkowite urządzenie budowy stadjonu, przewidziano jest na rok 1931 wzgl. 1932. Koszta budowy obliczono na sumę 78 000 złotych.

b) Gmina Brzeziny wybudowała i oddała do użytku miejscowych organizacyj

i związków w jesieni ub. roku — halę gimnastyczną, urządzoną według nowoczesnych wzorów i wymagań, stawianych tego rodzaju urządzeniom.

c) Z wiosną ub. roku przystąpiła grupa miejscowa Zw. Powst. Śl. w Chropaczowie do budowy stałej strzelnicy szkolnej, wydzierżawiając na ten cel odpowiedni teren od kopalni „Śląsk".

Roboty ziemne wykonała grupa bezinteresowną pracą rąk swych członków.

Uroczyste otwarcie strzelnicy nastąpiło dnia 15. VIII. 1928 r. przez Pana Wicewojewodę Żurawskiego z Katowic.

Ze strzelnicy — na której można przeprowadzać strzelania na odległość 250 m. z dwu stanowisk strzeleckich — korzystają członkowie P. W. oraz oddziały 75 pp. stacjonowane w Królewskiej Hucie.

Nadto projektuje Komitet budowę trzech nowych strzelnic szkolnych w roku budżetowym 1929-30 w Szarleju, Wielkiej Dąbrówce i Rudzie.

Młodzieży Polskiej, Tow. Gimnastycznego „Sokół" i Zw. Straży Pożarnych.

Po zupełnem wykończeniu budowy strzelnicy w Chropaczowie, odbyły się staraniem Komitetu zawody strzeleckie Zw. Strzeleckiego i Powstańców Śląskich, w których brało udział około 180 członków P. W. Nadto wszystkie M. K. S. przeprowadzały lokalne oraz między-gminne zawody.

IX. Prenumerata czasopism.

Komitet prenumeruje:

a) Tygodnik „Stadjon",

b) Dwutygodnik „Sport Wodny",

c) Tygodniowy organ Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W. Poznań—Toruń „Junak" (dawniej „Żołnierz Wielkopolski"),

d) Miesięcznik „Pilot", organ klubu pilotów Województwa Śląskiego.



Budowa strzelnicy w Chropaczowie. Roboty ziemne wykonuje miejscowa grupa Związku Powstańców śląskich bezinteresownie pracą rąk swych członków. Pierwszy od lewej stoi prezes grupy p. Bartodziej, który rzucił myśl budowy strzelnicy. Zawody lekkoatletyczne Związku Powstańców Śl. pow. Świętochłowice.

VII. Subwencje.

Komitet udzielił następujących subwencyj:

1. na cele dalszej rozbudowy stadjonu w Orzegowie — 1 300 zł;
2. na zakup sprzętów i przyborów sportowych M. K. S. w Łagiewnikach 200 zł;
3. na budowę boiska sportowego w Stow. Młodz. Pol. w Świętochłowicach 350 zł.
4. na ogrodzenie boiska sportowego M. K. S. w Wielkiej Dąbrówce 700 zł.
5. M. K. S. w Szarleju na zakupno czapek dla organizacyj P. W. 200 zł;
6. grupie miejsc. Zw. Powst. Śl. w Chropaczowie, na cele rozbudowy strzelnicy szkolnej — 2 025 zł.

VIII. Święto P. W. — Zawody.

W dniach 23. IX. i 7. X. ub. roku odbyło się w Lipinach święto P. W. organizowane przez Powiatowy Komitet W. F. i P. W.; w święcie brało udział około 440 członków P. W. z Związku Strzeleckiego, Powstańców Śl., Harcerstwa Polskiego,

Z DZIAŁALNOŚCI MIEJSKIEGO KOMITETU W. F. i P. W. W MIKOŁOWIE.

W dniu 11 kwietnia br. odbyło się zebranie Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. w Mikołowie, celem wysłuchania sprawozdania za rok ubiegły, uchwalenie budżetu i planu pracy na rok 1929-30.

Na zebraniu było obecnych 10 członków Komitetu, 12 przedstawicieli Gminnych Komisji Sportowych i 12 zaproszonych gości, interesujących się sportem.

Porządek dzienny zebrania obejmował:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. za rok 1928-29, mianowicie, sekcji propagandowej, finansowej, sportowej i rozbudowy stadjonu oraz prezydjum.
3. Sprawozdanie z działalności każdej gminnej komisji sportowej.
4. Sprawozdanie kasowe.
5. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
6. Wybór skarbnika i jednego członka komisji rewizyjnej.
7. Budżet na rok 1929-30.
9. Zatwierdzenie komisji sportowej w Mokrem.
10. Wolne wnioski.
11. Zakończenie zebrania.

Zebranie zagaił przewodniczący komitetu p. burmistrz Koj.

Charakteryzując następnie działalność komitetu, podniósł wzmożoną pracę prezydjum przy budowie stadjonu w Mikołowie, co pozwala mieć nadzieję, że stadjon w roku bieżącym oddany będzie do użytku.

W sprawozdaniach gminnych komisji sportowych przejawiała się troska o zdobycie terenu pod boiska, oraz przyciągnięcia jaknajwiększej liczby młodzieży do udziału w wych. fiz.

Sprawozdanie kasowe wykazało, że Komitet w ciągu roku dysponował sumą 22 877,22 zł, z czego wydał na stadjon 18 662,50 zł, 1 037 zł na sprzęt W. F. i pozostałą kwotę na nagrody sportowe, utrzymanie środków lokomocji i inne wydatki związane z pracą wychowania fizycznego.

Zebranie na wniosek komisji rewizyjnej uznało wydatki celowe i niezbędne.

Na skarbnika jednomyślnie powołano p. prof. Wojnę Pawła, a do komisji rewizyjnej ks. prof. Tomalę.

Budżet na rok 1929-30 wynosi 29 156 zł, który komitet uchwalił i życzył by pomyślnie jak i w roku ub. został wykonany.

W planie pracy Komitet przewiduje urządzenie święta P. W. i W. F. w Mikołowie na uroczystość otwarcia i oddania do użytku stadjonu tj. na dzień 29 i 30-go czerwca.

Przewiduje się także zaangażowanie trenerów do lekkoatletyki i boksu, w celu podniesienia klasy sportowców i przygotowania pomocników instruktorów.

Dalej plan pracy przewiduje szereg zawodów o nagrody wędrowne, pomoc stowarzyszeniom, lecz tylko pomoc rzeczową nie pieniężną.

Wreszcie zatwierdzono komisję sportową w Mokrem.

W wolnych wnioskach wypowiadano się za przyciągnięciem do udziału w W. F. wszystkiej młodzieży, jako też w razie udzielania stowarzyszeniom zapomóg pieniężnych, żądania ścisłego rozliczenia się.

Dostarczenia sal i oświetlenia na sezon zimowy podjęły się gminy. — Oprócz tego zamożniejsze gminy zaopatrzyły się w sprzęt wychowania fizycznego własnemi środkami w porozumieniu z Komitetem W. F.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI POWIATOWEGO KOMITETU W. F. i P. W. W PSZCZYNIE.

Zainteresowanie się pracą nad wychowaniem fizycznem i przysposobieniem wojskowem młodzieży na terenie Powiatowej Komendy W. F. i P. W. w Pszczynie jest coraz większe. Świadczy o tem powstanie w ostatnich czasach wiele nowych oddziałów przysposobienia, oraz duża ilość uczestników na ćwiczeniach. Na pierwszem miejscu zawdzięczać to należy Powiatowemu Komitetowi W. F. i P. W. w Pszczynie z p. starostą dr. Jaroszem na czele, który te Komitet od początku swego istnienia intensywnie pracuje na tem polu i dąży do podniesienia poziomu pracy w tej dziedzinie pod każdym względem. Wpływ wywierany przez Komitet na społeczeństwo powiatu pszczyńskiego daje widoczne rezul-

taty objawiające się w licznem przystępowaniu młodzieży do organizacji P. W., aczkolwiek wyznać trzeba, że u wielu członków starszego społeczeństwa i związków daje się zauważyć niechęć a przynajmniej bierność do akcji P. W.

W ostatnich dniach dzięki zabiegom jednostek wybitnie interesujących się sprawami przysposobienia wojskowego, zostały zorganizowane oddziały W. F. i P. W. w Goczałkowicach, Radostowicach, Łące, Kryrach, Porębie, Bieruniu Starym i w Kopciowicach, które z różnych powodów jak silne mrozy, brak instruktorów itp., musiały przerwać na pewien czas swą pracę, lub też których członkowie nie należeli dotychczas do P. W. i W. F.

Obecnie bierze udział w pracy W. F. i P. W.:

3 hufce szkolne w Pszczynie i 31 oddziałów stowarzyszeń wojskowo-wychowawczych na terenie Powiatowej Komendy P. W. Pszczyna.

Komitet bardzo wydatnie poparł imprezy urządzone w dniu 19 marca, 3 i 20 maja 1928 r. Zakupił 9 sztuk broni małokalibrowej oraz pewną ilość sprzętu sportowego. Ostatnio przeprowadził intensywną propagandę za wstępowaniem do P. W., jak również przystąpił do dalszej organizacji Komisji Sportowych w gminach.

Najwidoczniejszym wynikiem pracy Komitetu w roku ubiegłym jest podniesienie sportu strzeleckiego. Zakupienie broni małokalibrowej i znacznej ilości amunicji (około 15.000 sztuk) przyczyniło się w wysokim stopniu do poprawienia wyników w strzelaniu. Kiedy jeszcze 20 maja 1928 r. na zawodach strzeleckich z broni małokalibrowej wyniki były słabe, to już na zawodach 30 września 1928 r. z broni wojskowej długiej daje się zauważyć wielki postęp: wyniki bowiem strzelania w porównaniu z temi samemi zawodami w r. 1927 są o 40% lepsze (najlepszy wynik zespołu 5 ludzi w r. 1927 osiągnął 1046 pkt. zaś w roku 1928 — 1466 pkt. czyli o całe 420 pkt. więcej). W zawodach z broni małokalibrowej 20 maja 1928 r. wzięło udział 29 zespołów tj. 145 ludzi, a w zawodach 30. IX 1928 r. z broni wojskowej 18 zespołów tj. 90 ludzi. Oprócz zawodów strzeleckich urządził Komitet w dniu 3-go maja 1928 r. zawody, na które składał się bieg uliczny i pięciobój wojskowo-sportowy. W zawodach tych brało udział 65 zawodników.

Dotychczas na terenie Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. istnieją większe boiska, któremi Komitet może dysponować w Kosztowach i Murckach. Jednak niezbędnem jest dla prowadzenia pracy W. F. wybudowanie boiska w Pszczynie, na który to cel Komitet nie posiada odpowiednich funduszów, a to z powodu ubóstwa miejscowego społeczeństwa. Konieczną jest w tym kierunku pomoc Komitetu Wojewódzkiego, do którego Powiatowy Komitet postanowił zwrócić się o przyznanie odpowiedniej subwencji, przewidując wykończenie w bieżącym roku najważniejszych prac związanych z uruchomieniem boiska. Dotychczas Powiatowy Komitet był w stanie zakupić zaledwie materjał na ogrodzenie boiska.



Podinstruktorski kurs obrony przeciwgazowej i ratownictwa w Krakowie. Transport rannych.

W połowie lutego br. z polecenia Wydziału Wykonawczego Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. w Pszczynie, odbyło się posiedzenie Sekcji Sportowej w obecności pana starosty dr. Jarosza, na którem uchwalono w roku 1929 przeprowadzić następujące zawody:

3-go maja przed południem po defiladzie

Okrężny bieg uliczny w Pszczynie, do którego mogą stawać zawodnicy z ukończonym 18 rokiem życia. Trasa biegu wynosi 3115 metrów.

Po południu na boisku w Pszczynie:

a) Trójbój wojskowo-sportowy, w którym mogą brać udział zawodnicy z ukończonym 16 rokiem życia.

Honorową nagrodę dla najlepszego zawodnika ofiaruje p. dr. Rogaliński według własnego uznania.

b) Zawody towarzyskie między drużyną Szczypiórniaka Gimnazjum a Seminarjum w Pszczynie.

c) Różne mniejsze imprezy zorganizowane przez Sekcję Sportową bezpośrednio przed 3 maja.

2-go lub 9-go czerwca 1929 r. zawody strzeleckie z broni długiej o nagrodę wędrowną „Lignozy“ zespołami po pięciu ludzi. W zawodach mogą brać udział tylko członkowie z terenu Powiatowej Komendy P. W. Pszczyna.

9-go lub 16-go czerwca br. — święto P. W.

a) Pięciobój lekkoatletyczny dla mężczyzn-członków P. W. z całego powiatu pszczyńskiego o nagrodę wędrowną, którą ufunduje p. starosta powiatu pszczyńskiego dr. Jarosz.

b) Trójbój lekkoatletyczny dla kobiet od 16 lat bez względu na przynależność do P. W. tylko z rejonu Powiatowej Komendy P. W. w Pszczynie. Po zawodach pokaz walki drużyny bojowej.

W zawodach w czasie święta P. W. i W. F. mogą brać udział jedynie i wyłącznie członkowie P. W.



Boks w hufcu szkolnym w Lublińcu.

8-go lub 15-go września br. — zawody strzeleckie z broni małokalibrowej o nagrodę wędrowną gminy Tychy tylko dla członków P. W. z terenu Powiatowej Komendy P. W. w Pszczynie.

Powiatowy Komitet W. F. i P. W. w związku z powyższemi imprezami przewidział w budżecie na rok bieżący pokaźne kwoty na zakup wartościowych nagród dla zawodników i zwycięskich zespołów.

DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY P. W. I W. F.

OBCHÓD ŚWIĘTA 3 MAJA PRZEZ ODDZIAŁY P. W. W PSZCZYNIE.

Dzień 3-go maja był uroczyście obchodzony przez oddziały P. W. w Pszczynie. Rano o godz. 9-tej stawiły się do zbiórki hufce szkolne gimnazjum, seminarjum i szkoły dokształcającej, oraz miejscowy pluton P. W. O godzinie 9.30 wymienione oddziały P. W. pod dowództwem porucznika Konopackiego, powiatowego komendanta P. W. w Pszczynie, ruszyły z koszar 3 szwadronu 3 pułku ułanów na ogólną zbiórkę organizacji biorących udział w obchodzie uroczystości, poczem wspólnie przemaszerowano na rynek, gdzie odbyła się msza polowa.

Po mszy oddziały P. W. przedefilowały na rynku przed pomnikiem marszałka Piłsudskiego. Defiladę przyjął Komendant garnizonu ppłk. Pałkowski z p. starostą dr. Jaroszem.



Obóz letni w Kościerzynie.

Bezpośrednio po defiladzie na oczach licznie zebranej publiczności nastąpił bieg okrężny, zorganizowany przez sekcję sportową Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. Trasa biegu wynosiła 3115 metrów i prowadziła ulicami miasta.

W biegu brało udział 15 zawodników, z których 7-miu zdobyło nagrody wartościowe oraz żetony i dyplomy.

Wyniki biegu były następujące:

1-sze miejsce: Obetkoń Paweł, tow. gimn. Sokól, Pszczyna — w czasie 9 m. 30 sek.

2-gie miejsce: kapral Białas Józef, Pow. Komenda P. W., Pszczyna, w czasie 10 m. 59 sek.

3-cie miejsce: Cylok Franciszek, pluton P. W., Kobiór, w czasie 11 min. 14 sek.

Po południu, o godzinie 14-tej, na boisku klubu sportowego w Pszczynie odbyły się zawody na które się składał trójbój wojskowo-sportowy i gra towarzyska w szczypiórniaka między drużyną Gimnazjum a Seminarjum w Pszczynie, zakończona zwycięztwem seminarjum.

Do trójboju przystąpiło 32 zawodników przynależnych do P. W. i miejscowych organizacji, z których najlepszych 9-ciu otrzymało nagrody.

Według punktacji ustalonej przez sekcję sportową osiągnięto następujące wyniki:

1-sze miejsce: Krawczyk Edward, hufiec szkolny seminarjum.

2-gie miejsce: Karkoszka Michał, hufiec szkolny seminarjum.

3-cie miejsce: Spyra Ludwik, hufiec szkolny gimnazjum.

Najlepsze wyniki w poszczególnych konkurencjach osiągnęli:

Bieg 100 metrów: Karkoszka Michał i Spyra Ludwik, obaj z hufca szkolnego seminarjum, w czasie 12,4 sek.

Skok w dal: Potysz Ryszard, hufiec szkolny gimnazjum, 5,45 mtr.

Rzut granatem oburącz (650 gr.): Krawczyk Edward, hufiec szkolny seminarjum, 80,91 metr.

Około godziny 18-tej zakończono zawody rozdaniem nagród, które zwycięzcom wręczył p. Starosta dr. Jarosz jako przewodniczący Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. w towarzystwie ppułk. Pałkowskiego, komendanta gornizonu i obecnych na zawodach reprezentantów miejscowych władz i instytucji społecznych.

HARCERSTWO POLSKIE WŚRÓD MŁODZIEŻY ZAROBKUJĄCEJ.

Konferencja w sprawie pracy Starszego Harcerstwa w drużynach Młodzieży Zarobkującej w Niwce pod Mysłowicami.

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbyła się w Niwce pod Mysłowicami, w punkcie, gdzie zbiegały się granice b. trzech zaborów, konferencja instruktorów pracujących w drużynach, złożonych z młodzieży zarobkującej. Przewodniczył prof. Maresz, harcmistrz Rzeczypospolitej, jeden z najpoważniejszych pracowników harcerstwa. Główną Kwaterę żeńską reprezentowała p. W. Kraszewska, męską — pp. red. Ryszkowski i Zawadzki, Zarząd Śl. — wiceprezes dr. Krupiński, Komendę Chorągwi Krakowskiej — Komdt. Ks. Lazar, poznańskiej — p. Peplewski, lwowskiej — p. Pelczarski, sosnowieckiej — p. Korek, warszawskiej — p. Olizar, łódzkiej — p. Firas, śląskiej — kmdt. M. Łowiński i pp. Rokita i Kapiszewski.

Przedstawiciele Miejsc. Koła Przyjaciół, które przygotowało zjazdowi nad wyraz gościnne przyjęcie, brali udział nietylko w oficjalnej części zjazdu, ale również uczestniczyli w obradach. Zauważyliśmy m. in. Ks. Szambelana Golę — prezesa K. P. H., p. inż. Krupińskiego, p. Łuczywo i wielu innych.

Konferencja dla rozwoju drużyn starszo-harcerskich będzie miała decydujące znaczenie. Szereg referatów ujmujących zagadnienie ze strony teoretycznej uzupełniły sprawozdania drużyn i delegatów Komend, oraz wspaniały odczyt nadesłany przez p. Bedlaczka, naczelnika Harcerstwa Męskiego, ilustrujący rozwój takich drużyn w Anglji i poglądy twórcy systemu harcerskiego, gen. Baden-Powella.

Ze złożonych sprawozdań wynikło, że harcerstwo wśród młodzieży zarobkującej rozwija się najpomyślniej na G. Śląsku.

Istnieje tu w 32 drużynach 514 harcerzy w wieku od lat 18 do 27.

Większość drużyn grupuje się w okręgu przemysłowym.

Sprawozdanie to poparł p. M. Łowiński, komdt. Chor. Śląskiej, nader pracowicie i wszechstronnie wykonanymi wykresami.

Obok Chor. Śląskiej liczebnie najlepiej przedstawia się praca drużyn w Chorągwi poznańskiej i krakowskiej, gdzie istnieją podobne drużyny w zagłębiu chrzanowskiem.

Podnieść tu trzeba kapitalny pomysł zwołania konferencji do Niwki, gdzie właśnie istnieje jedna z drużyn młodzieży zarobkującej — dodać trzeba mistrzowska drużyna Chorągwi Śląskiej — gdzie też delegaci mieli sposobność przyjrzeć się bezpośrednio pracy takiej drużyny, podziwiać jej harcówkę, warsztaty i produkcje sceniczne.

Sprawozdanie, jakie z pracy tej drużyny złożył p. dr. Krupiński, było najbardziej instruktywnem dla delegatów.

W referatach omówiono następujące zagadnienia: Potrzeba starszego harcerstwa (p. Zawadzki, kierownik wydziału st. h. w Główn. Kwaterze), metody pracy i organizacja drużyn (p. red. Ryszkowski), starsze harcerstwo (t. zw. Rowers tj. włóczęgi) w Anglji (ref. p. Sedlaczka, odczytał i uzupełnił swemi uwagami p. prof. Maresz), wreszcie o pracy społecznej starszego harcerstwa mówił p. Zawadzki.

Konferencja stwierdziła szereg tez, przedewszystkiem:

1. Dążność drużyn młodzieży zarobkującej do tworzenia gromad odrębnych od grub młodzieży młodszej.

2. Metody pracy w drużynach starszych są te same co w młodszych.

3. Praca starszych oprzeć się musi na t. zw. ruchu świetlicowym.

4. Jako jedno z głównych zadań starszego harcerstwa wysuwa się praca społeczna.

5. Jako jeden z głównych środków pracy starszego harcerstwa wysuwa się turystykę i życie obozowe.

Na zakończenie uczestnicy konferencji zwiedzili drużyny starszych harcerzy, zawodowo pracujących w Bytkowie i Załężu, dokąd byli przewiezieni samochodami, łaskawie dostarczonemi przez Dyrekcję Huty Pokoju, która otacza harcerstwo specjalną opieką.

Podnieść jeszcze trzeba gościnność miejscowego społeczeństwa, które umożliwiło zorganizowanie konferencji przez dostarczenie kwater, pojazdów, ułatwień w zwiedzeniu kopalń „Jerzy" i „Modrzejów".

Słusznie też w toaście wypowiedzianym przy wspólnym obiedzie przez Reprezentanta Zakładów Sosnowieckich p. inż. Krupiński podkreślił dodatnie wyniki i konieczność współpracy starszych i młodszych dla dobra obydwu stron.

Obecni z przyjemnością wysłuchali przemówienia p. inż. Krupińskiego, który będąc górnikiem z zawodu, okazał się wspaniałym mówcą.

GRY SPORTOWE W TARN. GÓRACH.

W dniu 5 maja br. rozpoczęły się tu zawody w koszykówkę i szczypiórniaka o mistrzostwo podokręgu.

Wyniki w koszykówce:

K. S. „Czuwaj" — S. M. P. Strzybnica 56:1 (26:0).

K. S. „Czuwaj" — Zw. Powst. Śl. Tarn. Góry 56:6 (30:0).

Wojskowy K. S. — S. M. P. Miasteczko 19:20 (6:8).

Wyniki w szczypiórniaka (piłce latając.):

K. S. „Czuwaj" — Zw. P. Śl. Tarn. Góry 4:0 (3:0).

K. S. „Czuwaj" — K. S. „Śląsk" Tarn. Góry 7:1 — (3:1).

Nauczycielski K. S. — Wojskowy K. S. Tarn. Góry 6:0 (3:0).

Stan mistrzostw w koszykówkę:

1. K. S. „Czuwaj" — 2 gry, 4 punkty, stosunek koszy 112:7.
2. S. M. P. Miasteczko — 1 gra, 1 punkt, stosunek koszy 20:19.
3. Wojskowy K. S. Tarn. Góry — 1 gra 1 punkt, stosunek koszy 19:20.
4. Zw. Powst. Tarn. Góry — 1 gra, 0 pkt., stosunek koszy 6:56.
5. S. M. P. Strzybnica — 1 gra, 0 pkt., stosunek koszy 1:56.

Stan mistrzostw w szczypiórniaka:

1. K. S. „Czuwaj" — 2 gry, 4 punkty, stosunek bramek 11:1.
2. Nauczycielski K. S. — 1 gra, 2 pkt., stosunek bramek 6:0.
3. K. S. „Śląsk" — 1 gra, 0 pkt., stosunek bramek 1:7.
4. Zw. Powst. — 1 gra, 0 pkt., stosunek bramek 0:4.
5. Wojskowy K. S. Tarn. Góry — 1 gra, 0 pkt., stosunek bramek 0:6.

S. M. P. Strzybnica i Zw. Czeladników jeszcze nie grały.

KONKURSOWE STRZELANIE OGÓLNEGO ZW. PODOFICERÓW REZERWY OKRĘGU ŚLĄSKIEGO.

W niedzielę, dnia 12 maja od godziny 8 rano rozpoczęło się na Strzelnicy Wojskowej w Katowicach konkursowe strzelanie członków Og. Zw. Podof. Rez., w którym wzięło udział po trzech najlepszych strzelców. Strzelanie powyższe zaszczycili swą obecnością: dowódca DOK. Kraków p. generał Wróblewski oraz dowódca Dywizji Śląskiej p. generał Zając. Wchodzących obu pp. generałów powitała marszem I-szej Brygady orkiestra Zw. Podoficerów Rez. koła Janów, poczem p. generał Wróblewski przemówił do uczestników, w odpowiedzi czego wzniesiono okrzyk na cześć p. generała Wróblewskiego. Następnie pp. generałowie oddali pierwsze strzały do tarczy honorowej, potem spędzali jeszcze chwil kilka wśród zawodników.

Pod sprężystem kierownictwem p. por. Pittnera zawody zakończyły się około godziny 17 z następującemi wynikami:

I. nagroda: koło Nowa Wieś 285 pkt.
II. nagroda: koło Rybnik 197 pkt.
III. nagroda: koło Pszczyna 192 pkt.
IV. nagroda: koło Król. Huta 188 pkt.
V. nagroda: koło Tarn. Góry 175 pkt.
VI. nagroda: koło Ligota 172 pkt.
VII. nagroda: koło Mysłowice 168 pkt.

oraz 4 indywidualne nagrody, które zdobyli: Szwarc Józef z koła Nowa Wieś, Ledwich Ludwik z koła Rybnik, członek koła Szopienice oraz Hudziak Franciszek z koła Rożdzień.

Zawody te wykazały świetne wyniki, dowodem czego utrzymana ambitnie nagroda II., która już po raz drugi przechodzi do koła rybnickiego.

Po ogłoszeniu wyników przez p. porucznika Pittnera, prezes okręgowy p. Noceń wręczył zdobywcom nagrody, poczem złożył imieniem Okręgu ppor. Pittnerowi oraz komendantowi Poksowi podziękowanie za ich pełną poświęcenia pracę.

Całodzienne zawody zakończyły się okrzykiem na cześć P. Prezydenta Rzplitej Mościckiego, I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego oraz cenionego wielce pośród podoficerów rezerwy Wojewodę Śląskiego dr. Michała Grażyńskiego.

ZAWODY SPORTOWE I POKAZY ĆWICZEŃ FIZYCZNYCH.

Ćwiczenia fizyczne odgrywają dwojaką rolę społeczną. Są czynnikiem wychowawczym, są także środkiem rozrywkowym.

Jako czynnik wychowawczy ćwiczenia fizyczne zdobywają coraz więcej uznania i zrozumienia, że gimnastyka oraz sporty nietylko wzmacniają mięśnie i kształtują postać, lecz, że także, i to w sposób nader wyraźny wpływają na charakter i usposobienie umysłu. Więc np. gimnastyka wyrabia poczucie dyscypliny i siły w działaniu zespołem. Gry sportowe i zawody drużynowe uczą działać zespołami, rozdzielać czynności, obmyślać plan akcji, uczą też jeszcze jednej rzeczy nader ważnej z punktu widzenia społecznego, a mianowicie sztuki przewodzenia, kierownictwa organizacyjnego i taktycznego. Sporty indywidualne też kryją w sobie poważne możliwości wychowawcze. Nieraz ośmieszane i potępiane dążenie do rekordów nie pozbawione jest przecież wartości moralnej. Ten bowiem rodzaj sportów rozwija ambicję indywidualną, każe skupiać wszystkie siły dla obranego celu, dążyć doń wytrwale za pomocą stosownej zaprawy. Jednem słowem jest to w całem słowa znaczeniu nauka wykonywania wysiłków i nauka przygotowywania zwycięstwa. Każdy rodzaj ćwiczeń sportowych ma swoje, że tak powiemy oblicze moralne. Jedne rozwijają więcej wolę, inne wrażliwość na głosy natury, te ćwiczą wytrzymałość — owe znów szybką decyzję, niektóre pobudzają inicjatywę osobistą, inne wymagają podporządkowania się celom wspólnym. I tak oto ćwiczenia poszczególne, różne sporty mogą się wzajem uzupełniać dla celów wychowawczych. Dla zdania sobie sprawy z charakteru narodowego nie jest bynajmniej maloważną sprawą, jakie w tym narodzie istnieją obyczaje ćwiczebne, sportowe. Weźmy jaskrawy przykład. Charakter przeciętnego Niemca różni się od charakteru przeciętnego Anglika tyleż, co dawna gimnastyka przyrządowa różni się od sportów boiskowych. Gimnastyka przyrządowa wychowała żołnierzy twardych, butnych, silnych i zaciętych. Sport zaś boiskowy przygotował żołnierzy zwinnych, pełnych inicjatywy, energji i humoru, a ponadto rycerskich, bo rycerskość jest warunkiem koniecznym w walkach sportowych.

Pokazy i zawody jakie odbędą się w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej pokażą najlepiej, jakim obyczajom ćwiczebnym hołduje młodzież w Polsce, jakie przytem stosuje się metody ćwiczeń. Zobaczymy ponadto, jak pracują stowarzyszenia młodzieży, co i jak robią, jaki rodzaj ćwiczeń tworzy ich „system pracy".

Poza tym wystawowym charakterem zawodów i pokazów, będą one niezawodnie miłem widowiskiem i źródłem krzepiących wzruszeń dla licznych już dziś amatorów widoku walki i wysiłku sportowego.

Poniżej dajemy wykaz zawodów i pokazów sportowych, jakie zgłoszone zostały do Komitetu Organizacyjnego Sportowego P. W. K.

1. **Aeronautyka**: Zawody balonów wolnych 15 sierpnia na terenach między gazownią a Wartą.
2. **Atletyka lekka**: Mistrzostwa Polski 5, 6 i 7 lipca — na Stadjonie miejskim. 8-me zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Związku Strzeleckiego 31 sierpnia i 1 września — na Stadjonie miejskim. Zawody lekkoatletyczne AZS-ów 14, 15 września — na Stadjonie miejskim. Bieg na przełaj Armji 11 sierpnia — start i meta na arenie PWK. Zawody międzypaństwowe 7 i 8 września — na Stadjonie miejskim. Mistrzostwo lekkoatl. Armji 13 i 14 sierpnia. Zawody lekkoatl. Drużyn Błękitnych o mistrzostwo Związku 28 lipca.
3. **Automobilizm**: Raid gwiaździsty do Poznania 27 lipca — meta obok hippodromu na błoniach Grunwaldzkich. Wyścigi Międzynarodowe 28 lipca — na trójkącie szos u wylotu ul. Grunwaldzkiej. Gymkhana i Corso 1 września na Stadjonie miejskim przez miasto.
4. **Boks**: Zawody międzypaństwowe 7-go września w krytej hali PWK.
5. **Gry sportowe**: Koszykówka, siatkówka, palant i szczypiorniak 31 sierpnia, 7, 8, 14, 15 września — na arenie P. W. K.
6. **Hippika**: Konkursy hippiczne międzynarodowe 17, 19, 21, 22, 23, 25, 27 maja.

   Konkursy hippiczne krajowe: 19, 21, 24, 25, 27 czerwca i 23, 25 września.

Główne zawody konne armji: 22, 26 lipca.

Wyścigi konne z totalizatorem: 26, 28, 30 maja; 1, 2, 4, 6, 9, 11, 13, 16, 18, 20, 22, 25 czerwca; 15, 19, 22, 26, 29 września.

Gry Polo: Mecze klubowe i towarzyskie: 15, 18, 24, 29, 31 maja; 3, 5, 7, 8, 10, 12, 14, 15, 17, 26 czerwca; 2, 3, 4, 11, 25, 27 lipca; 6, 7, 8, 9, 10 sierpnia; 12, 14, 16, 17, 18, 27 września. Międzynaradowy Tydzień Gier w Polo: 15—21 lipca.

Licytacja koni do Polo: 27 lipca i 27 września. Pokazy i premjowanie koni do Polo (Polo-Pony-Show) 25 lipca i 22 września.

Konne turnieje wojskowe 12, 13 lipca, 15 sierpnia.

7. **Hockey na trawie:** Poznań—Gdańsk 26 maja — na arenie PWK. Polska — Czechosłowacja 23 czerwca — na arenie PWK.
8. **Kolarstwo:** Wyścig o mistrzostwo województwa Poznańskiego 23 czerwca na trójkącie szos.

   Mistrzostwa szosowe Polski 14 lipca — szosa nie ustalona.
9. **Motocyklizm:** Mistrzostwa wojewódzkie (Poznań) 9 czerwca — na trójkącie szos.
10. **Piłka nożna:** Mecz międzypaństwowy 4 sierpnia — na Stadjonie miejskim. Mecze krajowe — 2 czerwca i 14 lipca. Mecz wojskowy międzypaństwowy 15 sierpnia.
11. **Pływactwo:** Zawody długodystansowe 14 lipca — na Warcie. Trójmecz międzypaństwowy 21 lipca — w pływalni miejskiej. Zawody Polska — Belgja 25 sierpnia.
12. **Strzelectwo:** Narodowe zawody strzeleckie 12, 13, 14 lipca — Warownia VII.

    Zawody o mistrzostwo Zw. Strzeleckiego 30, 31 maja — Warownia VII.
13. **Szermierka:** Międzynarodowe zawody szablowe: 1 sierpnia — duża hala kryta.
14. **Zloty i pokazy:** Wszechsłowiański Zlot Sokoli 29 i 30 czerwca, 1 lipca — na Stadjonie miejskim.

    Narodowy zlot harcerski — 15, 23 lipca.

    Marsz Zw. Strzeleckiego Września—Poznań 1, 2 czerwca.

    Pokaz gimnastyki wojskowej 12-go sierpnia na arenie PWK.

    Pokaz Centr. Wojsk. Szkoły Wychowania Fizycznego 29 czerwca — na arenie PWK.

KWATERUNEK GOŚCI WYSTAWOWYCH.

Dla odpowiedniego ujęcia i rozwiązania sprawy dostarczenia potrzebnej ilości mieszkań dla gości, przybywających na Powszechną Wystawę Krajową, stworzono Miejskie Biuro Kwaterunkowe. Organizacja MBK oparta jest na wzorach podobnych biur wystawowych zagranicznych, z wprowadzeniem pewnych ulepszeń i zmian, spowodowanych warunkami lokalnemi.

Zadaniem Miejskiego Biura Kwaterunkowego jest przygotowanie, a później rozdział dostatecznej ilości kwater różnego rodzaju dla przybywających na Powszechną Wystawę Krajową, których ilość oblicza się w niektóre dni do 50 000 osób. Na urządzenie tak poważnej ilości kwater składają się takie objekty, jak hotel wystawowy przy ul. Grunwaldzkiej, nowo wybudowane gmachy i domy mieszkalne, mieszkania prywatne, szkoły i koszary wojskowe oraz namioty.

Hotel wystawowy.

Hotel „Polonia", przy ul. Grunwaldzkiej, liczy 362 pokoi gościnnych o 603 łóżkach. Wszystkie pokoje są gustownie umeblowane i wyposażono we wszelkie nowoczesne udogodnienia. Hotel składa się z obszernych suteren, wysokiego parteru i 4 pięter. W suterenach mieści się westybul i biuro hotelowe, restauracja, kawiarnia, urząd pocztowy, biuro podróży „Orbis", kantor wymiany pieniędzy, rozmównice telefoniczne, gazeciarnie, fryzjer damski i męski. Na I piętrze mieści się obszerna czytelnia i pisownia dla gości, a w całym gmachu rozmieszczono są łazienki z wannami i natryskami. Hotel wyposażony jest w 2 windy osobowe i 1 towarową oraz we własną centralę telefoniczną na 10 głównych oraz 100 bocznych połączeń. Boczne telefony otrzymały niektóre pokoje, a na każdem piętrze hotelu urządzono 3 rozmownice telefoniczne dla użytku gości hotelowych. Koszt całkowitego wewnętrznego urządzenia hotelu wynosi około 1,300.000 zł. Cena 1-łóżkowego pokoju wynosi od 18 do 35 zł, a 2-łóżkowego 30—50 zł. Prócz zwykłych pokoi hotel posiada kilka apartamentów, składających się z gabinetu i sypialni, względnie gabinetu i dwóch sypialni, których cena wynosi od 75—100 zł. Uruchomienie hotelu nastąpiło w kwietniu 1929 r.

Mieszkania prywatne.

W mieście Poznaniu istnieje około 25 tysięcy mieszkań prywatnych od 3 pokoi wzwyż, wobec czego przy dobrej woli mieszkańców zostanie zgłoszonych około 14 tysięcy pokoi umeblowanych. Magistrat wydał odezwę do obywateli o zgłaszanie jaknajwiększej ilości wolnych pokoi i mieszkań. Pokoje podzielono na 4 klasy.

Za pokój na jedną dobę ustalono następujące ceny:

Za pokój 1-łóżkowy 1 klasa — 12 zł; 2 klasa — 10 zł; 3 klasa — 8 zł; 4 klasa — 6 zł.

Za pokój 2-łóżkowy: 1 klasa — 16 zł; 2 klasa — 14 zł; 3 klasa — 11 zł; 4 klasa — 8 zł.

Za dodatkowe łóżko z pościelą (leżanka, otomana): klasa 1-sza i 2-ga — zł 4,—, klasa 3-cia i 4-ta — zł 3,—.

W razie pobytu lokatora tylko przez jedną dobę, podwyżka 50%.

Rabaty udziela się: przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10%, ponad 7 dób 20%, ponad 14 dób 30%, ponad 6 tygodni 40%.

Rabaty powyższe MBK potrąca na korzyść gości wystawowych. Na pokrycie kosztów administracji MBK pobierać będzie za wskazanie mieszkania 10% od sumy, która przypadać będzie za wynajęty pokój właścicielowi mieszkania, z tem, że opłata MBK nie przekroczy 20 zł za jeden pokój, przy wynajęciu którego MBK pośredniczyło. — Opłatę manipulacyjną uiszcza wobec MBK gość wystawowy. Stosunek właściciela mieszkania i gościa wystawowego do MBK uregulowany został specjalnym regulaminem. Na podstawie regulaminu odbywa się ścisła kontrola wszystkich zgłoszonych do MBK pokoi oraz odpowiednia ich klasyfikacja. Kontrolę mieszkań przeprowadzają specjalni urzędnicy MBK. Do 1 lutego zgłoszono pomieszczeń na ca 11.000 osób, co świadczy, że pierwotne przypuszczenia co do ilości pokoi prywatnych będą realne.

Kwatery masowe.

Kwatery masowe urządzone zostaną w koszarach wojskowych, szkołach, gmachach publicznych, namiotach itp. z przeznaczeniem dla ludzi niezamożnych, dla zjazdów, wycieczek szkolnych i różnych organizacyj. Zostaną one również podzielone na 4 klasy, których cena ustalona została od 2 do 5 zł na osobę za dobę. Pierwsza klasa kwater masowych urządzona zostanie w gmachach szkolnych śródmieścia po 4—6 łóżek w jednej ubikacji. Łóżka zaopatrzone zostaną w całkowitą pościel, tj. materac, koc i poduszkę, powleczone bielizną. Każdy pokój zaopatrzony zostanie w odpowiednie sprzęty, stoły, krzesła, umywalnie etc. Kwatery II klasy będą nieco prymitywniejsze od kwater masowych I klasy: łóżka wyposażone w sienniki nakryte prześcieradłem, poduszka powleczona bielizną i koc bez bielizny. Kwatery te również będą w szkołach, w śródmieściu. Kwatery masowe III klasy mieścić się będą w koszarach wojskowych i szkołach. Urządzone są tylko ze zwykłego łóżka typu wojskowego, siennika i koca, lub też samego siennika i koca. Kwatery IV klasy będą zupełnie prymitywne, prowizoryczne, urządzone tylko na czas większych zjazdów, jak zlot sokołów, harcerstwa etc. Kwatery te zostaną wyposażone w sienniki, lub posłania ze słomy. Kwatery te będą również w szkołach, koszarach i specjalnie na ten cel ustawianych namiotach wojskowych. Orjentacyjnie można podać, że koszt kwatery masowej za jedną dobę wynosić będzie najwyżej: w I klasie 5 zł, w II klasie 4 zł, w III klasie 3 zł i w IV klasie 2 zł od osoby. Młodzież szkolna przybywająca w zbiorowych wycieczkach otrzyma zniżki, a zatem opłacać będzie za zbiorową kwaterę III kl. maksymalnie 1 zł 50 gr od osoby na 1 dobę. — Licząc się z tem, że młodzież szkolna potrzebować będzie specjalnej opieki, MBK przeznaczyło dla niej koszary, gdzie Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego przybywającej młodzieży zorganizuje odpowiednią opiekę lekarską i zapewni tanie i zdrowe odżywienie.

Powyżej wyszczególnione kwatery organizuje wyłącznie MBK na własne ryzyko i koszt, który w ogólnej cyfrze przekroczy sumę 3 milj. złotych. Pozatem MBK współpracuje w urządzeniu kwater dla niektórych organizacyj i instytucyj. Współpraca MBK polega na tem, że różne instytucje i organizacje będą mogły za znacznie niższą cenę nabyć sprzęty potrzebne do urządzenia kwater z zapasów MBK po cenie kosztów własnych i na dogodnych warunkach, a pozatem otrzymają zapewnienie, że w razie, gdyby członkowie organizacji urządzających kwatery nie zapewnili dostatecznej frekwencji, MBK starać się będzie kwatery te zapełnić własnymi gośćmi.

W myśl powyższego przewidywana łączna ilość kwater przedstawia się następująco:

1.	W hotelach i pensjonatach prywatnych zakontraktuje MBK ca. 100 pokoi na 150 łóżek	150
2.	Hotel „Polonia“ 362 pokoje — 603 łóżka	603
3.	W mieszkaniach prywatnych	15.000
4.	W kwaterach masowych:	
	a) I klasy kwater	2.000
	b) II klasy kwater	4.000
	c) III klasy kwater	10.000
	d) IV a klasy kwater	6.000
	e) IV b kl. kwater (w namiot.)	4.000
	Razem MBK dysponować będzie pomieszczeń. własnem na osób	41.753

Dla pomieszczenia i wydawania różnych sprzętów, potrzebnych do urządzania kwater wszelkiego rodzaju, MBK wydzierżawiło odpowiedni magazyn z bocznicą kolejową. Pranie bielizny odbywać się będzie w nowocześnie urządzonej własnej pralni wojskowej, która jest w stanie dostarczyć codziennie kilkanaście tysięcy sztuk czystej bielizny.

Większa część kwater została urządzona całkowicie w połowie kwietnia.

Nadzwyczajne pociągi z Pomorza na PWK.

Na czas trwania P. W. K. Ministerstwo Komunikacji uruchamia trzy nadzwyczajne pociągi z Pomorza do Poznania i dwa z Poznania na Pomorze, a mianowicie:

		odjazd	przyjazd
1	Gdańsk—Poznań:	22 m. 35	5 m. 45
2	Gdańsk—Poznań:	1 m. 25	8 m. 30
1	Poznań—Gdańsk:	22 m. 00	5 m. 25
1	Grudziądz—Poznań:	23 m. 25	4 m. 57
1	Poznań—Grudziądz:	20 m. 35	1 m. 20

W okresie zjeżdżania wycieczek amerykańskiej na PWK. pomiędzy Gdańskiem i Poznaniem kursować będą dwa specjalne pociągi.

Udział Hallerczyków w P. W. K.

Żołnierze Armji Polskiej, tworzonej we Francji, Ameryce i Włoszech rozsiani obecnie po wszystkich zakątkach świata, przygotowują się również do rewji w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej. Przygotowania Hallerczyków do udziału w wystawie trwają, już od dłuższego czasu, i to tak w kraju jak i w Ameryce.

Udział ten ma się zaznaczyć w dwojaki sposób: przez wiedzenie wystawy i przez przygotowanie i pokazanie na wystawie eksponatów, obrazujących tworzenie Armji Generała Hallera oraz działalność organizacyj Hallerowskich, oraz urządzenie Zjazdu Hallerczyków w Poznaniu.

Nadzwyczajny Zjazd Hallerczyków w Poznaniu odbędzie się w dniu 26—28 lipca b. r. w 10. rocznicę wkroczenia Armji Generała Hallera do Polski. Na zjazd spodziewany jest przyjazd wielu Polaków z Ameryki, byłych współtwórców A. G. H. oraz członków Stowarzyszenia Weteranów Armji Polskiej w Ameryce.

W czasie Zjazdu odbędzie się również Zlot Drużyn Błękitnych, znajdujących się pod opieką i wychowaniem Związku Hallerczyków, wraz z zawodami sportowemi, w których będą brali udział drużyniacy z całej Polski.

W dziedzinie pokazu Hallerczycy będą reprezentowani w trojaki sposób.

Nasamprzód dzieje tworzenia A. G. H. zostaną odpowiednio przedstawione w oficjalnym dziale Ministerstwa Spr. Wojsk., mieszczącym się we wspaniałym gmachu Wystawy Rządowej. Niezależnie od tego Stow. Weteranów Armji Pol. w Ameryce oraz inne czynniki przygotowały bogate eksponaty, przedstawiające tworzenie A. G. H. w Ameryce. Eksponaty te będą umieszczone w dziale emigracyjnym w pawilonie „Polonja Zagranicą“. Wreszcie działalność Drużyn Błękitnych w Polsce zostanie zobrazowana w specjalnym stoisku, mieszczącym się w Pałacu Wychowania Fizycznego.

Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy transmitowany będzie na Polskę i państwa słowiańskie.

Uroczystości i produkcje Wszechsłowiańskiego Zjazdu Śpiewaczego w czasie P. W. K. nadawane będą przez radjostację poznańską, a znaczna ich część transmitowana będzie na wszystkie stacje polskie. Komitet Zjazdu czyni również starania o transmitowanie tych uroczystości na wszystkie państwa słowiańskie.

Próba ogni sztucznych na P. W. K.

Na terenach zachodnich P. W. K. odbyła się w obecności zainteresowanych czynników próba ogni sztucznych, która wypadła nadspodziewanie dobrze. Okazało się, że w szeregu atrakcji „Wesołego Miasteczka“ nie zbraknie niczego, co jest związane z akcją przyjemnej rozrywki, a puszczanie ogni sztucznych, niezwykle efektownych, będzie dopełnieniem obszernie pomyślanego programu w tej dziedzinie.

Budowa ulic i dróg nowoczesnemi systemami.

I. Ogólne uwagi.

Kwestja budowy dróg stała się w ostatnim czasie dzięki pojawieniu się nowego potężnego czynnika ruchu lokomocji samochodowej szczególnie tutaj na Górnym Śląsku bardzo aktualną.

Wielki rozwój automobilizmu udowodnił niezbicie, iż bruki i szosy zwykle nie wytrzymują intensywnego ruchu, samochody ciężarowe a nawet osobowe wskutek specjalnych właściwości zwyczajnej ulicy, szosy nawet brukowanej leez i fundamenty, pozatem stwarzają kurz i błoto, pod wpływem których cierpi higjena i czystość miast.

Stąd też racjonalna budowa ulic, tj. odpowiadająca dzisiejszym wymogom (długotrwałe, elastyczne, wolne od kurzu, tanie) stanie się dla miast, powiatów i państwa zadaniem pierwszorzędnej wagi.

II. Drogi smołowcowe w ogólności.

Doświadczenia ostatnich lat wykazały, że odpowiadają tylko drogi smołowcowe. Jest ich kilka rodzai znanych i określnych zwyczajnie nazwą „asfaltu". Z żalem jednak trzeba zaznaczyć, że ten materjał pochodzi prawie w całości z zagranicy. Polskiego krajowego materjału nie mamy z wyjątkiem „termaku", który na skutek tego ma olbrzymie zastosowanie przy budowie ulic w Polsce a szczególnie w Warszawie, Poznańskiem i Górnym Śląsku. „Termak" skrócona nazwa od „Termakadamu" jest pochodzenia i wynalazkiem angielskim. Jest tam stosowany na ogromną skalę. Państwa zachodnie Europy, Francja, Anglja, Holandja, Szwajcarja itp. posiadają pod względem ilości i jakości najlepsze drogi i szosy, z których w pierwszym rzędzie najznaczniejszą ilość stanowią drogi bitumiczne-smołowcowe, termakowe.

Budowa zaś dróg produktami smołowcowemi ma kolosalne znaczenie i dla rozwoju całego przemysłu (górnictwo), a temsamem usunięcie klęski bezrobocia. Znanym jest fakt, że do wytworzenia 3 klg. smoły węglowej potrzeba 100 klg. węgla. Gdyby nasz kraj np. zużywał tylko ⅓ ilości smoły zużywanej rocznie w Anglji, do budowy dróg smołowcowych, to zwiększenie produkcji węgla przedstawiałoby się następująco:

100 klg. węgla = 3 klg. smoły,

to na 100 000 ton smoły potrzeba 3 300 000 ton węgla, a więc tę ilość, o którą toczymy wojnę celną z Niemcami. Nie potrzebujemy nadmieniać, jakie znaczenie miałoby dla życia gospodarczego Państwa zwiększenie produkcji węgla rocznie o 3 500 000 ton, szczególnie w obecnej dobie, w której mimo bezrobocia corocznie wysyłamy 30 kilka miljonów złotych zagranicę na zakup granitu i innych produktów do budowy dróg. Hasłem naszem winno być „Polski materjał na polskie drogi". Opierając się na doświadczeniu państw zagranicznych, które wybudowały drogi termakowe w tysiącach kilometrów, winny samorządy i magistraty w Polsce również iść ich śladem.

III. Firma „TERMAK"

Towarzystwo dla budowy dróg smołowcowych, Sp. z o. o. Katowice, ul. Damrota 10. — Telefon Nr. 1253.

Zadanie ich, budowanie dróg nowoczesnym systemem smołowcowym ułatwia wybitnie powstała przed kilku laty firma polska, która wprowadziła budowę dróg smołowcowych, opartych na długoletnich doświadczeniach i badaniach naukowych zagranicznych w Polsce.

Ogółem blisko 150 000 mtr. kwadr. za przeszło 3 miljony zł.

System „Termak" zyskał więc sobie w Polsce swoje znakomite imię, które zawdzięcza tylko swym niezwykłym właściwościom.

IV. Fabrykacja termaku.

Zakłady fabrykacji termaku znajdują się w Świętochłowicach obok Katowic. Dzienna produkcja wynosi około 500 ton termaku. Główne składniki termaku stanowią: wyborowa szlaka wielkopiecowa (odpadki z rudy żelaznej), łamana, sortowana, w maszynach impregnowana z specjalną smołą węglową, przy dodaniu składników, będących tajemnicą tegoż systemu. Fabrykacja odbywa się pod ścisłym dozorem inżynierów specjalistów.

V. Budowa ulic termakowych

jest niezwykle prosta. Na odpowiednio przygotowanem podłożu na starej szosie lub starym bruku z okrąglaków, kocich łbów etc. układa się termak na sposób budowania zwykłych szos szutrowanych (niepotrzebni specjaliści). Poczem walkuje się rozciągnięte warstwy termakowe walcem 10—13 tonowym. Wszystkie roboty odbywają się na zimno. Zależnie od ruchu i potrzeb miejscowych, buduje się pokrywą termakową grubości 3—15 cm.

VI. Wartość dróg termakowych.

Tak zbudowane drogi termakowe nie ulegają wpływom atmosferycznym i mechanicznym, przeciwnie pod wpływem ruchu automobilowego komprymują się, tworząc ściśle jednolitą elastyczną powierzchnię nieprzepuszczalną wodę, wolną od kurzu i błota (wskutek małego stopnia ścieralności), tłumiącą hałas i turkot, o długoletniej trwałości, przy użyciu nawet do najcięższego ruchu kołowego i samochodowego.

Jedną z głównych zalet stanowi również to, że koszta budowy i konserwacji dróg termakowych są znacznie niższe niż przy innych systemach, a produkt smołowcowy wytwarzany jest wyłącznie z surowców krajowych.

Termak nie jest z ogólnie znanym t. zw. asfaltem identyczny. Jest to produkt i materjał zupełnie różny.

Wytrzymałość takich ulic wynosi według doświadczeń angielskich od 20—30 lat, a zwiększa się znacznie przez smołowanie w odpowiednich odstępach czasu (kilkuletnich).

VII. Rodzaje zastosowania termaku.

Ulice termakowe nadają się do budowy dla każdego rodzaju ruchu, a to od najlżejszego do najcięższego, a przedewszystkiem do budowy ulic w miastach, szos (dróg) międzymiastowych, oraz chodników — deptaków, powierzchni na targowiskach, peronów, dojazdów kolejowych itp., powierzchni hal gimnastycznych, hal wystawowych (hala maszynowa, Targi Poznańskie), placów tenisowych itp.

VIII. Koszta budowy.

Koszta wykonania powierzchni termakowej zależnie od grubości pokrywy odpowiednio zbudowanej do rodzaju ruchu, oraz miejscowych warunków. Przeciętne koszta budowy 1 mtr. kwadratowego ulicy termakowej wahają się w granicach 8—22 zł z wliczeniem całkowitego wykończenia robót dodatkowych.

Wykonane przez wyżej wspomnianą firmę drogi termakowe cieszą się najwyższem uznaniem wszystkich fachowości. Nie można się więc dziwić, że największe miasta w Polsce oraz letniska, takie drogi budują a Ministerstwo Robót Publicznych zawarło kontrakt na budowę dróg termakiem o długim szeregu kilometrów. Również i Województwo Śląskie zamierza iść śladem Ministerstwa.

Nasze gminy i miasta winny bezwarunkowo wyzyskać to doświadczenie, a z patrjotycznego obowiązku poprzeć polską firmę, która z polskich materjałów wyrabia polskie drogi.

REDAKTOR: KPT. SMOŁUCHA TADEUSZ. ODP. REDAKTOR: LEN TADEUSZ.
WYDAWCA: WOJ. KOMITET W. F. i P. W. W KATOWICACH. DRUK K. MIARKA, SP. WYD. Z OGR. ODP. W MIKOŁOWIE.